

Piłka nożna. Show Krzysztofa Piątka, kryzys Lewandowskiego, gol Pietuszczyńskiego str. 15



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Polska wraca do tematu budowy schronów. To może zmienić sposób budowy szkół i szpitali **str. 11**

STREFA
BIZNESU

Express

BYDGOSKI

Wtorek
17.03.2026

Nr 63 (11251)
Rok XXXVII

www.expressbydgoski.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

OBRONNOŚĆ INWESTYCJE W BYDGOSKICH FIRMACH ZBROJENIOWYCH

Nitro-Chem z nową umową i ponad 300 mln dla Belmy

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Projekt nowej linii produkcyjnej do wytwarzania trotylu dla państw NATO w bydgoskim Nitro-Chemie wykona firma Prozap S.A. Z kolei Zakłady Elektromechaniczne Belma otrzymały dofinansowanie z Funduszu Inwestycji Kapitałowych na potrzeby projektu Tarcza Wschód.

Bydgoskie Zakłady Chemiczne „Nitro-Chem” S.A., wchodzące w skład Grupy Kapitałowej Polskiej Grupy Zbrojeniowej, podpisały umowę z Prozap Sp. z o.o., (Grupa Azoty), na wykonanie projektu drugiej, nowej instalacji do produkcji trotylu (TNT). Ta inwestycja stanowi odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie na TNT zgłaszane przez partnerów zagranicznych. Przypomnijmy,

że już w kwietniu ubiegłego roku bydgoska firma podpisała gigantyczny kontrakt opiewający na ponad 1,2 mld złotych z amerykańskim odbiorcą materiałów wybuchowych, Paramount Enterprises.

Możliwość uruchomienia kolejnej linii produkcji TNT jednak wpisuje się przede wszystkim w strategiczne potrzeby związane z bezpieczeństwem i obronnością państwa. Inwestycja pozwoli na dwukrotne zwiększenie produkcji i unowocześnienie technologii wytwarzania trotylu, z zachowaniem najwyższych standardów bezpieczeństwa.

Jednym z odbiorców trotylu produkowanego przez spółkę, jest firma Belma S.A., w której tego samego dnia, 16 marca odbyła się konferencja prasowa. Mówiono o dofinansowaniu spółki w wysokości 311 mln złotych w ramach umowy między PGZ (w skład której wchodzi zakłady bydgo-

skiej Belmy) a Ministerstwem Aktywów Państwowych. Pieniądze pochodzą z Funduszu Inwestycji Kapitałowych (FIK) i trafiają na zwiększenie produkcji min. - To projekt ważny nie tylko dla zakładów Belma, ale jest też kluczowy dla budowy bezpieczeństwa polskich granic - zaznaczał Jarosław Zakrzewski, prezes Belma S.A. - Nasz zakład umacnia swoją pozycję jako głównego dostawcy rozwiązań miniersko-zaporowych na potrzeby Narodowego Programu Odstraszania i Obrony Tarcza-Wschód.

Przyspieszyć ma produkcja, która i tak w ciągu trzech ostatnich lat sięgnęła już trzydziestokrotności dotychczasowych zamówień.

W perspektywie najbliższych lat Belma ma również zwiększać zatrudnienie. Obecnie pracuje tam około 300 osób.

©©
Więcej na str. 7



16 marca, w firmie Belma odbyła się konferencja prasowa. Mówiono o dofinansowaniu spółki w wysokości 311 mln zł w ramach umowy między PGZ (w skład której wchodzi zakłady bydgoskiej Belmy) a Ministerstwem Aktywów Państwowych. Pieniądze pochodzą z Funduszu Inwestycji Kapitałowych (FIK) i trafiają na zwiększenie produkcji min

Jednorazowe e-papierosy mają zniknąć ze sprzedaży str. 2



FOT. ARCHIWUM

Bydgoska Lista Płac. Sprawdzamy zarobki w Kuratorium Oświaty str. 3

Nr ISSN 1230-9192

Nr indeksu 350680



Najczęściej występujący nowotwór złośliwy u kobiet



FOT. KRZYSZTOF KAPICA / ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Rak piersi powoduje prawie 15 procent zgonów wśród kobiet. Warto zatem regularnie się badać. Kolejna okazja już 19 marca str. 4

Spółdzielnia stara się o środki z programu Dostępność Plus

W trzech blokach przy ul. Wielorybiej na Osowej Górze w Bydgoszczy mają zostać zamontowane windy zewnętrzne. Inwestycja ułatwi życie osobom z niepełnosprawnościami. Jej realizacja ma rozpocząć się jeszcze w tym roku str. 5

Film „Jedna bitwa po drugiej” Paula Thomasa Andersowan otrzymał sześć statuetek Oscara str. 9

„Cud miód wymień na wiosnę” - kolejna edycja naszej redakcyjnej eko akcji za nami str. 12

Jutro w „Expressie” Zdrowie

● Co najlepiej nawadnia organizm? Wyniki badania mogą cię zaskoczyć. To nie woda ● Nie boli, a może wykluczyć z życia. To problem setek tysięcy Polaków

Zamów prenumeratę

Express Bydgoski ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.expressbydgoski.pl

Urszula
Baumann



A BARAN BECZY

OZE - sroze - ogłosił świeżo namaszczony przez prezesa kandydat na premiera. Niedługo potem wyszło na jaw, że na dachu jego domu błyszczą panele fotowoltaiczne. Żeby nie było, że rzuca słowa na wiatr, zapowiedział, że je zdemontuje. Oczywiście „w pewnej perspektywie”. Jest więc nadzieja, że ochłonie i posłucha partyjnego kolegi, który uspokaja: „Nie ma tutaj sprzeczności. Każdy na swoim dachu może mieć to, co mu się podoba”.

Kaucje sraucje”, „wiatraki sraki”, „eko sreko”, „elektryki sryki”, „panele srele” - w taki „okrutny” sposób zadrwił ze słów Przemysław Czarnka jeden z liderów Konfederacji i kandydat w wyborach prezydenckich, Sławomir Mentzen.

Zanim jednak w polskiej polityce zaczęto przerzucać się rymowanymi godnymi podwórka, na świecie wydarzyły się rzeczy poważniejsze. Doszło do ataku na Iran. Zginęło najwyższe kierownictwo państwa oraz dowództwo wojskowe. W ambasadzie Iranu w Warszawie wystawiono księgę kondolencyjną po śmierci ajatollaha Alego Chameneiego.

„Polski poseł do Parlamentu Europejskiego, nasz prezes (i były kandydat na prezydenta - dop. red.) Grzegorz Braun złożył w niej swój dwustronicowy, szczery wpis” - poinformowała Konfederacja Korony Polskiej.

Warto dodać, że ubolewanie z powodu śmierci ajatollaha wyrazili nieliczni przywódcy - m.in. Chin, Rosji, Turcji i Indii.

Przed tygodniem prof. Adam Glapiński, prezes NBP, najpierw ramię w ramię z prezydentem Karolem Nawrockim zaprezentował projekt SAFE O, aby potem zapewniać, że NBP nie uczestniczy w żadnych sporach politycznych. Po drodze prezesowi wymyślono się, że środki na sfinansowanie programu zostaną... „wykreowane”. Ekspertki wskazują, że zgodnie z Konstytucją NBP może przekazać do budżetu tylko 95 proc. wypracowanego zysku. Tymczasem od 2023 roku wykazał 64 mld zł strat.

I tak, w oparach absurdu, minęły ostatnie dni. A skoro już zesłaliśmy do poziomu podwórkowych rymowanek, to przytoczę jedną: Ene due rabe, połknął bocian żabę, żaba bociana, a bocian barana. A baran beczy: „Kto tu mnie uleczy?!”.

POGODA W BYDGOSZCZY

Wtorek

10°C
2°C



Wiatr
płn., 7 km/h
Ciśnienie
1022 hPa
Biomet
niekorzystny

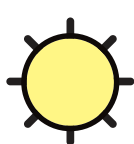
Środa

13°C
1°C



Czwartek

11°C
-1°C



Dziś imieniny obchodzą Ambroży, Patryk, Regina i Zbigniew

Jednorazowe e-papierosy na celowniku rządu. Wkrótce mają zniknąć ze sprzedaży

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Jednorazowe papierosy elektroniczne mają zniknąć z polskich sklepów. Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych przygotowany przez Ministerstwo Zdrowia.

Zmiany mają ograniczyć dostęp do produktów nikotynowych i zmniejszyć liczbę osób rozpoczynających palenie.

Nie kupisz nawet w internecie

Projekt przewiduje wprowadzenie zakazu sprzedaży jednorazowych papierosów elektronicznych. Dotyczyć ma zarówno urządzeń z nikotyną, jak i tych zawierających płyn bez tej substancji. W praktyce oznacza to zakaz wprowadzania takich produktów do obrotu. Nie będzie można oferować ich w sklepach ani w sprzedaży internetowej.

W projekcie zapisano również definicję jednorazowego e-papierosa. Ma to być urządzenie, którego nie można ponownie napełnić płynem ani używać z wymiennymi wkładkami.

Nowelizacja obejmuje także tzw. woreczki nikotynowe. Zgodnie z projektem w sprzedaży pozostaną jedynie warianty o smaku tytoniu. Według danych Światowej Or-



FOT. ARCHIWUM

Nowelizacja obejmuje także tzw. woreczki nikotynowe. W sprzedaży pozostaną jedynie warianty o smaku tytoniu

ganizacji Zdrowia aromaty - np. miętowe, owocowe czy słodkie - zwiększają atrakcyjność tych produktów dla młodych osób.

Projekt przewiduje też zakaz sprzedaży niektórych wyrobów zawierających nikotynę, które formalnie nie są produktami tytoniowymi ani wyrobami powiązanymi z tytoniem. Wyjątek mają stanowić produkty dopuszczone jako leki, wyroby medyczne, żywność lub pasza.

Identyfikator obowiązkowy

Projektowane przepisy rozszerzają także możliwości kontroli rynku e-papierosów. Państwowa Inspekcja Sanitarna oraz Inspekcja Han-

dlowa będą mogły zlecać badania laboratoryjne płynów do e-papierosów oraz emisji z tych urządzeń. Badania mają sprawdzać, czy produkty spełniają wymagania techniczne oraz czy nie stwarzają zagrożenia dla zdrowia.

Na opakowaniach e-papierosów i pojemników z płynem ma znaleźć się specjalny identyfikator produktu. Ma on ułatwić identyfikację wyrobów i kontrolę ich obecności na rynku.

Zakaz wprowadzania do obrotu jednorazowych e-papierosów z nikotyną będzie wymagał zgody Komisji Europejskiej.

Projekt przewiduje także kary za wprowadzanie do sprzedaży zakazanych produktów. Może to być grzywna do 200 tys. zł, kara ograniczenia wolności albo obie te kary łącznie.

Produkty niespełniające nowych wymagań będą mogły pozostać w sprzedaży jeszcze przez 6 miesięcy od wejścia w życie ustawy. Po tym czasie ich sprzedaż będzie niedozwolona.

Płacimy za to wszyscy

Ministerstwo Zdrowia podkreśla, że używanie e-papierosów zwiększa ryzyko rozpoczęcia palenia tradycyjnych wyrobów tytoniowych. Palenie pozostaje jedną z głównych przyczyn zgonów. Ekonomiczne skutki palenia w Polsce szacowane są na około 57 mld zł rocznie. Obejmują koszty leczenia chorób odtytoniowych oraz straty wynikające z utraty produktywności.

W ostatnich latach liczba zgłoszeń e-papierosów i płynów do nich w europejskim systemie rejestracji produktów tytoniowych wzrosła niemal czterokrotnie.

Zakaz wprowadzania do obrotu jednorazowych e-papierosów z nikotyną będzie wymagał zgody Komisji Europejskiej. Wynika to z przepisów dyrektywy tytoniowej UE. Podobne rozwiązania przyjęło już jednak kilka państw europejskich.

©©

KALENDARIUM BYDGOSKIE

17 marca
Dziecięca szajka włamała się do „Odnowy”, potem podpaliła zakład

1611: obowiązki tymczasowego burmistrza Bydgoszczy objął Marcin Orłowita. Pełnił je do 1613 roku. W sumie rolę burmistrza sprawował w różnych okresach aż osiem razy.
1937: do Bydgoszczy przyjechał z prywatną wizytą wybitny polski kompozytor Ludomir Różycki.
1938: doszło do zawieszenia w sali sesyjnej ratusza

portretu pierwszego honorowego obywatela miasta Władysława Piórka wykonanego przez znaną w Bydgoszczy malarzkę i działaczkę społeczną Śliwińską-Kaputurkiewiczową. Obraz ten stał się początkiem galerii portretów honorowych obywateli miasta.
1945: siedziba województwa pomorskiego została definitywnie przeniesiona z Torunia do Bydgoszczy.
1959: w gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przy ul. Jagiellońskiej

w Bydgoszczy otwarto wystawę brakoróbstwa - pokaz towarów spożywczych i przemysłowych złej jakości i o zawyżonych cenach zorganizowany przez Państwową Inspekcję Handlową.
1962: w Domu Rzemiosła w Bydgoszczy odbył się pierwszy poza Warszawą pokaz mody nowo powstałego przedsiębiorstwa „Moda Polska”. Na imprezę przybyli krawcy z całego województwa oraz dziesiątki pań ciekawych nowinek ze świata mody.

1968: w godzinach rannych, poza czasem seansów, doszło do pożaru w kinie „Wolność - Awangarda” w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej. Spłonęła część sali oraz ekran.
1984: w południe grupa dzieci włamała się do magazynu spółdzielni „Odnowa” przy ul. Grudziądzkiej obok budynków Telfy. Krótko potem wybuchł pożar. Akcja straży trwała 2 godziny. Magazyn spłonął, ale od zajęcia się ogniem zdołano uratować budynek zakładu. ©© KB

Wręczono Krzyże Wolności i Solidarności

Opr. Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

W Kinoteatrze Klubu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy odbyło się spotkanie Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności z województwa kujawsko-pomorskiego.

Wydarzenie zorganizował Instytut Pamięci Narodowej w ramach obchodów 45. rocznicy rejestracji NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

Wręczono odznaczenia państwowe - Krzyże Wolności i Solidarności - byłym działaczom opozycji antykomunistycznej. W naszym województwie uhonorowanych zostało 13 osób, w tym 4 pośmiertnie. Odznaczeni: Zbigniew Bielecki, Jadwiga Czajkowska, Bogdan Dzakowski, Marcin Kawiorski, Mieczysław Krawczyk, Wojciech Lewandowski, Marianna Łaszewska, Paweł Milla, Grzegorz Słaboń oraz pośmiertnie: Krzysztof Grupa, Piotr Jurecki, Henryk Kapsa, Ryszard Kozicki. ©



W imieniu prezydenta RP dekoracji dokonał zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski

Protest głodowy w IKS Solino

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

15 marca br. o godz. 20 pracownicy Inowrocławskich Kopalni Soli Solino S.A. rozpoczęli protest głodowy. Ich celem nie jest walka o podwyżki czy przywileje - chodzi o coś znacznie większego: o bezpieczeństwo surowcowe, przemysłowe i energetyczne kraju.

W liście skierowanym do premiera Donalda Tuska oraz ministra energii Miłozza Motyki, protestujący nie pozostawiają złudzeń: „Od lat strona społeczna alarmuje, że dochodzi do systematycznego osłabiania krajowego kompleksu sodowo-solnego oraz zaplecza technologicznego niezbędnego do budowy i utrzymania podziemnych magazynów surowców energetycznych”.

Związkowcy podkreślają, że proces degradacji aktywów strategicznych trwa od lat, a jego skutki dotyczą nie tylko regionu Kujaw, ale całego państwa. Chodzi o złoża, infrastrukturę, kompetencje - a nade wszystko o zdolność do budowy i utrzymania podziemnych magazynów gazu, paliw płynnych,



Protestuje 4 spośród blisko 250 pracowników spółki z Jerzym Gawędą (na pierwszym planie) przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy IKS na czele

a w perspektywie także wodoru.

Protestuje 4 spośród blisko 250 pracowników spółki. - Ci 4 pracownicy są zrzeszeni w jednym z 5 działających w Solino związków. Pozostałe 4 związki reprezentujące ponad 80% załogi podpisały porozumienie z zarządem. Magazyny funkcjonują stabilnie, a inwestycje infrastrukturalne zwiększające bezpieczeństwo państwa są realizowane - poinformowało biuro prasowe Orlenu.

Sześć postulatów, jedna sprawa: Polska

Protestujący domagają się konkretnych działań, które mają charakter systemowy, nie do-

rażny. Wśród postulatów znajduje się m.in.:

- Przejęcie przez Skarb Państwa kontroli nad strategicznymi aktywami związanymi z produkcją sody, soli oraz systemami magazynowymi.
- Przedłożenie rządowego programu dla kompleksu energetycznego na Kujawach, który zagospodaruje złoża Łanięta, Lubiń i Damasławek pod budowę magazynów kawernowych.
- Budowa warzelni soli - nie jako przedsięwzięcia komercyjnego, ale jako niezbędnego ogniw technologicznego do produkcji solanki, potrzebnej do tworzenia nowych pojemności magazynowych.

● Powołanie spółki celowej, która koordynowałaby program bezpieczeństwa solno-magazynowego państwa, z udziałem Skarbu Państwa, spółek sektora energetycznego, samorządów i pracowników.

● Natychmiastowe wstrzymanie likwidacji, demontażu i wyprzedzania infrastruktury strategicznej do czasu audytu państwowego.

● Pełna informacja rządu na temat losów rynków sodowych przejętych po Qemetica w Janikowie i Rumunii - kto je przejął, czy rząd był informowany i jakie skutki dla polskiej gospodarki niesie ich utrata.

„Nie godzimy się na demontowanie bezpieczeństwa”

W oświadczeniu skierowanym do premiera, ministrów i parlamentarzystów, związkowcy z NSZZ „Solidarność” przy Solino S.A. nie pozostawiają wątpliwości: „Nie godzimy się na dalsze demontowanie kompleksu sodowo-solnego, który stanowi zaplecze dla bezpieczeństwa energetycznego państwa. Państwo nie może pozostawić biernie wobec utraty kontroli nad infrastrukturą, złożami i rynkami, które mają znaczenie strategiczne”. ©

Ile zarabia sprzątaczką, kierowca, wizytator? Oto płace w kuratorium

LISTA PŁAC 2026 BYDGOSKA

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka-rybka@polskapress.pl

Ile zarabiają pracownicy Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy? W tym odcinku „Bydgoskiej Listy Płac 2026” zaglądamy do portfeli urzędników kuratorium. Czy dostali podwyżki w 2025 roku?

Kuratorium Oświaty Bydgoszczy to państwowa jednostka administracji rządowej. Sprawy nadzór pedagogiczny nad przedszkolami, szkołami i placówkami oświatowymi w mieście. Na jego czele stoi kurator.

Czym zajmuje się kuratorium oświaty?

Kuratorium dba o jakość kształcenia, przestrzeganie prawa oświatowego oraz realizację polityki oświatowej państwa. Współpracuje również z samorządami lokalnymi w zakresie rozwoju bazy oświatowej.

Kluczowe zadania kuratorium oświaty:

Nadzór pedagogiczny: kontrola przestrzegania przepisów prawa oświatowego, statutów szkół oraz praw dziecka i ucznia.

Decyzje administracyjne: wydawanie decyzji w sprawach ocen pracy dyrektorów) oraz funkcja organu wyższego stopnia.

Można złożyć skargę na nauczyciela na takie zachowania, jak:

- agresja słowna,
- przemoc psychiczna i fizyczna,
- nieprzestrzeganie praw ucznia,
- łamanie praw dziecka,
- nieprawidłowy system oceniania,
- przebywanie na terenie szkoły pod wpływem alkoholu,
- nie realizowanie podstawy programowej.

Kuratorium oświaty w ramach nadzoru pedagogicznego sprawdza w szkole zgodność jej działalności z przepisami prawa (ustawą Prawo Oświatowe) oraz statutem. Kontrola obejmuje głównie realizację podstaw programowych, kwalifikacje nauczycieli, przestrzeganie praw ucznia, bezpieczeństwo i higienę warunków nauki oraz dokumentację przebiegu nauczania, oceniania i klasyfikacji.

Pracownicy Kuratorium Oświaty, w szczególności wizytatorzy, to zazwyczaj nauczyciele z doświadczeniem (często mianowani lub dyplomowani), którzy posiadają wyższe wykształcenie pedagogiczne i merytoryczną wiedzę o systemie edukacji. Pełnią funkcje kontrolne i nadzorcze, wymagające praktycznej znajomości pracy w szkole.

Jeśli pracownik kuratorium jest zatrudniony na zasadach nauczycielskich, to jego wynagrodzenie wzrosło w zeszłym roku.

Zgodnie z ustawą budżetową na rok 2025, kwota ba-

zowa dla nauczycieli została ustalona na poziomie 5 434,82 zł, co stanowi wzrost o 5 procent względem 2024 roku (5 176,02 zł). Podwyżka weszła w życie od 1 stycznia 2025 r.

W przypadku urzędników kuratorium (służba cywilna) wzrost pensji sięgnął 4,1 procent.

Na jakie dodatki mogą liczyć zatrudnieni w KO?

Zatrudniony w Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy może liczyć na następujące dodatki:

- dodatek za wieloletnią pracę, zgodnie z art. 90 ustawy



Do zadań kuratorów oświaty lub reprezentujących ich wicekuratorów należą także wręczanie awansów nauczycielom

z 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej oraz art. 22 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych;

● dodatek zadaniowy, zgodnie z art. 88 ustawy o służbie cywilnej;

● dodatek specjalny, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 2 lutego 2010 roku w sprawie zasad wynagradzania pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach administracji rządowej i pracowników innych jednostek;

● dodatek funkcyjny, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie zasad wynagradzania pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach administracji rządowej i pracowników innych jednostek.

Tak zarabiają w KO - od sprzątaczkę do wizytatora

Z Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy otrzymaliśmy średnie wynagrodzenia brutto według stanowisk.

● Pracownicy kuratorium średniego szczebla zarządzania zarabiają średnio 14 175,21 zł brutto miesięcznie.

● Na stanowiskach koordynujących jest to 14 280,21 zł brutto miesięcznie.

● Wynagrodzenie na stanowiskach samodzielnych wynosi 13 998,02 zł brutto miesięcznie.

● Na stanowiskach specjalistycznych płacą przeciętnie 10 058,79 zł brutto miesięcznie (wizytator, starszy wizytator, starszy inspektor, specjalista, starszy specjalista, starszy księgowy, starszy informatyk).

● Na stanowiskach wspomagających to 6 568,02 zł brutto miesięcznie (inspektor).

● Pracownicy niebędący członkami korpusu służby cywilnej na stanowiskach robotniczych i obsługi zarabiają 5 854,69 zł brutto miesięcznie (kierowca samochodu osobowego, sprzątaczką).

● Na stanowiskach pomocniczych (pracownicy poza korpusem służby cywilnej) mają 7 197,75 zł brutto miesięcznie (sekretarka).

● Pracownicy zatrudnieni w komendach, inspektoratach i innych jednostkach organizacyjnych stanowiących aparat pomocniczy kierowników zespolonych służb, inspekcji i straży wojewódzkich oraz kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży otrzymują 18 041,87 zł brutto miesięcznie. ©

Bydgoszcz

To najczęściej występujący nowotwór złośliwy u kobiet. Skorzystaj z darmowych badań

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Rak piersi stanowi prawie 24 proc. wszystkich zachorowań na nowotwory i powoduje prawie 15 proc. zgonów wśród kobiet. Warto się zatem regularnie badać. Kolejna okazja już 19 marca.

Światowa Organizacja Zdrowia informuje, że przestrzegając wszystkich zaleceń Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem mieszkańcy Starego Kontyentu uniknęłyby nawet połowy zgonów spowodowanych przez nowotwory. To właśnie od nas samych zależy więc, czy będziemy zdrowi.

W ramach profilaktyki raka piersi Narodowy Fundusz Zdrowia zaprasza kobiety na bezpłatne badania mammograficzne w Bydgoszczy. By z nich skorzystać nie jest potrzebne skierowanie i wystarczy okazać tylko dowód osobisty. Badanie trwa zaledwie kilka minut, nie wymaga żadnych przygotowań, a może uratować życie. Rak piersi na początku nie daje żadnych objawów, a jeśli jest wcześniej wykryty można go wyleczyć. Regularne badania pozwolą wykryć nawet małe zmiany.

Program profilaktyki raka piersi adresowany jest do pań w wieku 45-74 lata, które spełniają jedno z kryteriów: nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich 2 lat, zakończyły okres 5 lat od leczenia chirurgicznego raka piersi i pozostają w trakcie uzupełniającej hormonoterapii (zalecenie badania co 12 miesięcy) oraz zakończyły leczenie raka piersi i 5-letni

proces monitorowania po zakończonym leczeniu (zalecenie badania również co 12 miesięcy) - informuje Daria Szcześniak z Zespołu Komunikacji Społecznej i Promocji Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

Mammografię można wykonać w poradniach stacjonarnych lub w mammobusie, który dojeżdża do najdalszych zakątków Polski. I właśnie niebawem panie z Bydgoszczy i okolicy będą mogły skorzystać bezpłatnie z takiego badania.

Terminy i miejsca badania:

● 19 marca, godz. 9-17 - ul. Jagiellońska 39-47 (przy Centrum Handlowym Focus), badanie wykonuje Medica (tel. 42-254-64-11 i 517 544 004);

● 20 marca, godz. 9-17 - ul. Nakielska 301 (przy kościele pw. bł. Michała Kozala Biskupa i Męczennika), badanie wykonuje Medica (tel. 42-254-64-11 i 517 544 004);

● 24 marca, godz. 9-16 - ul. Solńskiego 5 (przy sklepie Kaufland), badanie wykonuje Lux Med (tel. 58 666 2 444);

● 25 marca, godz. 9-16 - ul. Solńskiego 5 (przy sklepie Kaufland), badanie wykonuje Lux Med (tel. 58 666 2 444);

● 26 marca, godz. 9-16 - ul. Solńskiego 5 (przy sklepie Kaufland), badanie wykonuje Lux Med (tel. 58 666 2 444)

● 27 marca, godz. 8-15 - ul. Solńskiego 5 (przy sklepie Kaufland), badanie wykonuje Lux Med (tel. 58 666 2 444).

W 2025 roku w województwie kujawsko-pomorskim profilaktyczną mammografię w ramach programu profilaktyki raka piersi wykonało ponad 71 tysięcy kobiet. ©



Badanie mammograficzne trwa kilka minut, nie wymaga żadnych przygotowań, a może uratować życie

Miasto pamięta o bohaterach wydarzeń z marca 1981 roku

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Wczoraj rozpoczęło się świętowanie 45. rocznicy Bydgoskiego Marca '81. Na ulice wyjechał specjalnie ozdobiony tramwaj. Na budynku urzędu wojewódzkiego zawisł baner.

Konferencja poświęcona obchodom odbyła się w Sali Konferencyjnej im. Bydgoskiego Marca 1981 KPUW w Bydgoszczy. W tym miejscu w czwartek (19 marca) odbędzie się uroczysta sesja Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, na której m.in. wręczone zostaną odznaczenia państwowe osobom zasłużonym dla niepodległości. Jak mówił wojewoda, spotykają się w urzędzie, ale najważniejsze, aby o historii mówić wszędzie tam, gdzie mieszkańcy mogą mieć z nią styczność. - Właśnie zawisł największy baner historyczny w województwie kujawsko-pomorskim odnoszący się do tej rocznicy. Będzie wisiał przez cały Rok Bydgoskiego Marca, uchwalony przez sejmik województwa oraz RMB. Dziś o godz. 9:45 ruszył tramwaj, który będzie nawiązywał do tych wydarzeń - symbolicznie będzie jeździł ulicą Dworcową - mówił Michał Sztybel.

Wybór miejsca na baner nie był przypadkowy. Właśnie w budynku przy ul. Jagiellońskiej w 1981 r. podczas sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej brutalnie pobici zostali działacze



Tramwaj symbolicznie będzie przejeżdżał przez ulicę Dworcową

NSZZ „Solidarność”. - Po pierwsze broniliśmy wolności zrzeszenia, nie tylko w związku pracowniczym, ale również w „nielegalnym”, jak wówczas władza określała, związku chłopskim. Po drugie, przybyliśmy tu by bronić żywienia narodu - przypominam, że 1 marca 1981 roku

19 marca siłowo usunięto i brutalnie pobito działaczy NSZZ „Solidarność” podczas sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy.

wprowadzono coś niebywałego - system kartkowy. Wreszcie, nie jest to słowo na wyrost, chroniliśmy suwerenności - stwierdził Jan Rulewski.

- Wydarzenia bydgoskie, strajk chłopski, były jednym z najważniejszych momentów historycznych w tamtych czasach. Solidarność, jedna i druga, odrodziły się w tym czasie, gdy rozpoczął się protest - wspominał Wojciech Mojzesowicz. - Nas jest coraz mniej. Miałem 27 lat, gdy strajk się rozpoczął, dziś mam 72 lata. Wiele osób odeszło i trzeba je wspomnieć. Ważne jest to, żeby to co się

wtedy wydarzyło lekko przenosić na obecny okres, żeby młodzi ludzie się tym zainteresowali - dodał.

Z okazji 45. rocznicy na przystankach komunikacji publicznej pojawią się historyczne zdjęcia związane z Bydgoskim Marcem. W szkołach we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej organizowane są konkursy.

Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy, podziękował obecnym i nieobecnym bohaterom za to, że przez wiele lat cierpieli za to, abyśmy mogli żyć w wolnym kraju.

- Tamten czas pokazał, że umiemy się jednoczyć w walce o przyszłość i demokrację - powiedział Sebastian Gawronek, przewodniczący Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność”. Jak mówił, województwo kujawsko-pomorskie jest wyjątkowe, bo mimo podziałów obchody zawsze organizowane są tu wspólnie.

Wczoraj odbyła się uroczystość przy Dworcowej 87 pod tablicą upamiętniającą strajk chłopski w 1981. Było też spotkanie Dam i Kawalerów Krzyża Wolności i Solidarności w Kinoteatrze Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych przy Dwernickiego 1. Na 19 marca na godz. 10 zaplanowano uroczystość pod obeliskiem upamiętniającym wydarzenia przed gmachem KPUW przy Jagiellońskiej 3. IPN przygotował na Moście Staromiejskim wystawę „Bydgoski Marzec '81”. ©

Od jutra Targi ITECH i CyberShield Bydgoszcz

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapress.pl

Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny zaprasza przedsiębiorców do udziału w wydarzeniu, które odbędzie się w dniach 18-19 marca 2026 r. w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym (ul. Gdańska 187), składającym się z części targowo-wystawienniczej - Targi ITECH Bydgoszcz oraz konferencji towarzyszącej - CyberShield Bydgoszcz.

W Targach ITECH wezmą udział wystawcy MŚP z województwa kujawsko-pomorskiego, których oferta wpisuje się w branżę IT (produkty lub usługi z zakresu technologii informatycznych lub na rzecz sektora IT).

Targi ITech to pierwsze tego typu wydarzenie w Bydgosz-

czy, którego celem jest promocja i wzmacnianie rozpoznawalności marek regionalnych, szczególnie tych związanych z inteligentnymi specjalizacjami naszego regionu. To kluczowe wydarzenie dla specjalistów i profesjonalistów oraz wszystkich zainteresowanych innowacjami i najnowszymi technologiami oraz szerokorozumianym cyberbezpieczeństwem.

Wystawcy oraz uczestnicy imprezy będą mieli szansę nie tylko na promocję swojej firmy, ale także poszerzenie wiedzy, zdobycie nowych kontaktów i relacji biznesowych wśród dedykowanej grupy odbiorców.

Targom będzie towarzyszyć konferencja CyberShield. Wśród prelegentów będą m.in.: Piotr Konieczny (Niebezpiecznik.pl) - jeden z najbardziej cenionych ekspertów ds. cyberbezpieczeństwa w Polsce, Wojciech Kardyś - specjalista od ko-



munikacji internetowej i digital marketingu, dr Maciej Kawecki - popularyzator technologii i Prezes Instytutu Lema, czy prof. dr hab. inż. Wojciech Celłary - współtwórca pierwszego polskiego mikrokomputera.

„W obliczu dynamicznych, globalnych zmian, których jesteśmy świadkami, bezpieczeństwo cyfrowe przestało być jedynie kwestią techniczną, a stało się fundamentem stabilności społecznej i gospodar-

kiej. Jesteśmy przekonani, że nasze wydarzenie wzmocni pozycję regionu kujawsko-pomorskiego jako silnego punktu na mapie cyfrowej odporności Polski, integrując specjalistów branży z lokalnym biznes z nowoczesnymi rozwiązaniami IT. Wierzymy, że szerzenie wiedzy o cyberzagrożeniach jest niezbędne dla ochrony zarówno obywateli, jak i sektora MŚP, który często pozostaje najbardziej narażony na ataki. A możliwość zaprezentowania regionalnych rozwiązań IT przez firmy biorące udział w targach dadzą szansę na promocję regionalnego biznesu i nawiązania nowych kontaktów” - informują organizatorzy tego wydarzenia.

Szczegółowy program konferencji CyberShield Bydgoszcz znajduje się na stronie internetowej: www.bppt.pl/konferencja-cybershield-bydgoszcz ©

W trzech blokach na Osowej Górze dobudowane będą zewnętrzne windy

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polsakpress.pl

W trzech blokach przy ul. Wielorybiej na Osowej Górze w Bydgoszczy mają zostać zamontowane windy zewnętrzne. Inwestycja ułatwi życie przede wszystkim osobom z niepełnosprawnościami. Jej realizacja ma rozpocząć się jeszcze w tym roku.

Pod koniec ubiegłego roku Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zrzeszeni” złożyła trzy wnioski o rozbudowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego o zewnętrzny szyb dźwigu windy osobowej. W styczniu wydano pozytywne decyzje o pozwoleniu na budowę. Inwestycja planowana jest przy ulicy Wielorybiej. Windy zewnętrzne zostaną zamontowane przy drugich klatkach schodowych w blokach 99, 102 i 103.

- Staramy się o pożyczkę na ten cel w programie Dostępność Plus. Złożyliśmy wniosek, ale aby móc to zrobić, najpierw musieliśmy spełnić szereg kry-



Windy zewnętrzne pojawią się przy drugich klatkach schodowych w blokach pod numerami 99, 102 i 103

teriów, w tym mieć projekt i pozwolenie na budowę, wybranego wykonawcę i podpisaną umowę. Najważniejsze było, aby zdążyć w okienku, gdy rozpoczyna się przyjmowanie wniosków do programu. To 80% sukcesu. W styczniu było otwarte na około 20 godzin. W lutym, gdy my złożyliśmy

wniosek, tylko kilka godzin. Czekamy na decyzję, której spodziewamy się w maju - mówi Krzysztof Szpakowski, prezes zarządu MSM „Zrzeszeni”.

Gdy spółdzielnia otrzyma pozytywną informację o pożyczce z programu Dostępność Plus, od razu będą mogły

przystąpić do działania. Wykonawca najpierw będzie musiał zamówić od producenta dźwigi - ich produkcja może zająć do 3 miesięcy. Same prace budowlane to kolejne pół roku. Realnie możliwe jest, że windy pojawią się na początku 2027 roku. Koszt jednej to ponad 400 tys. zł.

Czym kierowano się przy wyborze budynków, przy których będą zewnętrzne windy? Jak mówi prezes, mieszkańcy od lat w wielu blokach zgłaszają taką potrzebę, ale spółdzielnia nie byłaby w stanie samodzielnie udźwignąć tak dużej inwestycji. Na początku zdecydowano, że prace będą realizowane przy ul. Wielorybiej.

- Budynki tutaj są bardzo dobrze skonstruowane pod kątem potrzeb budowy wind zewnętrznych. Nie trzeba robić platform przejściowych, od razu od strony wejścia mamy piętra, a nie półpiętra. Dzięki temu koszt inwestycji jest mniejszy niż przy podobnych projektach. Do minimum ograniczone są prace budowlane -

tłumaczy Krzysztof Szpakowski.

- Spotkaliśmy się z mieszkańcami. Przekazaliśmy informację o wymogach PFRON-u, które trzeba spełnić, aby uzyskać 30% dofinansowanie. Jeden z nich jest taki, że w klatce muszą być minimum dwie osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności narządu ruchu, z różnych mieszkań. Pokazaliśmy wyliczenia dotyczące pożyczki z programu Dostępność Plus, bo pamiętajmy, że w przyszłości to bezpośrednio obciążą mieszkańców danej klatki schodowej - wyjaśnia prezes.

Mieszkańcy zaakceptowali pomysły. Później poinformowano ich, że jeśli są zainteresowani windą, aby składali pisma do spółdzielni. Decydowała kolejność zgłoszeń.

- Mieszkańcy wiedzą, że to pewnego rodzaju pilotaż. Jak tylko otrzymamy tę pożyczkę, a wierzę, że tak będzie, zaczniemy szykować kolejne inwestycje w tym zakresie, oczywiście szukając zewnętrznych finansowania - zapowiada Krzysztof Szpakowski. ©

KRÓTKO



SZERMIERKA

Kamil Tomczek z UKS MDK 5 w Bydgoszczy wicemistrzem Polski w kategorii młodzieżowców.

To był bardzo udany weekend dla bydgoskiej szermierki i Kamila Tomczeka (na zdjęciu wraz z trenerem Adrianem Przednowkiem - z lewej) startującego w Mistrzostwach Polski do lat 23.

W ćwierćfinale, po niezwykle wyrównanym i pełnym zwrotów akcji starciu, pokonał Jana Nowaka, aktualnego mistrza Polski seniorów. W finale uległ Potrowi Kaśków.

To pierwszy medal Mistrzostw Polski w karierze Kamila. Ma na koncie wiele zwycięstw w turniejach, również międzynarodowych, jednak w jego kolekcji brakowało właśnie medalu mistrzostw kraju, który teraz dołączył do kolekcji. Serdecznie gratulujemy! [rededx/MDK5](https://www.rededx.com)

REKLAMA

0011461139

Diagnozy systemu i rozmowy o nowych strategiach dla zdrowia w Katowicach – XI Kongres Wyzwań Zdrowotnych za nami

Katowice 16.03.2026 r. - Pod hasłem Nowe strategie dla zdrowia. Czas na redefinicję celów i wyzwiań odbył się w Katowicach XI Kongres Wyzwań Zdrowotnych, jedno z najważniejszych wydarzeń poświęconych ochronie zdrowia w Polsce. W ponad 50 sesjach i debatach, z udziałem ponad 300 prelegentów, przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, administracji publicznej, środowiska medycznego, nauki, biznesu oraz organizacji pacjenckich rozmawiali o najistotniejszych wyzwaniach stojących przed systemem, w tym o demografii, finansach, nowych technologiach, zdrowiu publicznym i bezpieczeństwie. Rekordowa edycja HCC2026 zgromadziła 5500 uczestników, w tym 3500 stacjonarnie.

Na przestrzeni jedenastu lat Kongres Wyzwań Zdrowotnych wyrósł na jedno z najważniejszych miejsc debaty o kondycji i przyszłości polskiej ochrony zdrowia. Każda kolejna edycja przyciąga coraz liczniejsze grono uczestników i ekspertów, co pokazuje, jak duże znaczenie mają dziś bezpośrednie spotkania, wymiana perspektyw i rozmowa prowadzona ponad podziałami instytucjonalnymi czy środowiskowymi.

- Od października bardzo dużo się zadziało. Podpisaaliśmy ponad tysiąc umów z KPO i Funduszem Medycznym, a w całym kraju toczą się setki



inwestycji w ochronie zdrowia. Już nie tylko rozmawiamy o zmianach, ale wdrażamy konkretne rozwiązania odpowiadające na wyzwania demograficzne i potrzeby starzejącego się społeczeństwa. - wskazała **Jolanta Sobierańska-Grenda**, ministra zdrowia.

Inauguracja w nowej formule
Inauguracja kongresu miała w tym roku nową formułę, opartą na bezpośredniej wymianie pytań i odpowiedzi między przedstawicielami kluczowych środowisk systemu a decydentami. Uczestnicy debaty poruszyli kwestie jakości leczenia, sposobu finansowania świadczeń, dostępu do innowacji, bezpieczeństwa lekowego, deregulacji, przewidywalności finansowania oraz

sposobu odpowiedzialności za efekty zdrowotne pacjentów. Wypowiedzi pokazały, że choć perspektywy

poszczególnych środowisk bywają odmienne, wspólnym mianownikiem pozostaje potrzeba większej przejrzystości, lepszego planowania i rozwiązań, które będą wzmacniać skuteczność całego systemu.

Cyfrowa transformacja ochrony zdrowia: między innowacją, bezpieczeństwem a praktyką wdrożeń

Jednym z najmocniej wybrzmiewających wątków podczas sesji **Wyzwania E-zdrowia - co działa, a co blokuje rozwój?** była kwestia realnych zasobów potrzebnych do prowadzenia cyfrowej transformacji w placówkach medycznych. W swojej wypowiedzi **Przemysław Jesionowski**, prezes IC Solutions, zwracał uwagę, że największym wyzwaniem nie są dziś wyłącznie same technologie czy nawet liczba projektów, ale przede wszystkim ograni-

czone kadry, krótki czas na realizację wdrożeń i kumulacja wielu zadań w tym samym okresie.

W tej samej sesji **Krzysztof Groycycki**, wiceprezes Asseco Poland, zwracał uwagę, że skala i tempo wdrożeń związanych z cyfryzacją ochrony zdrowia są dziś dużym wyzwaniem organizacyjnym, ale rynek ma już kompetencje, by sobie z nimi poradzić. Podkreślał, że przy tak dużej liczbie równoległe prowadzonych projektów kluczowe okazują się doświadczenie, zaplecze organizacyjne i dobrze zbudowana sieć partnerska.

Jak budować efektywny szpital? Podczas sesji Efektywny szpital. Czyli jaki?

dużo miejsca zajęło pytanie o zdefiniowanie nowoczesnej i dobrze zarządzanej placówki. W wypowiedziach wyraźnie wybrzmiało, że efektywny szpital nie może być rozumiany wyłącznie przez pryzmat kosztów czy liczby wykonanych świadczeń, ale przede wszystkim jako organizacja budowana wokół potrzeb pacjenta i realnych możliwości personelu.

Młodzi pacjenci, system pod presją. Zdrowie psychiczne, profilaktyka i prawa młodego pokolenia

W sesji **Kryzys zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży - system pod presją**, **Aleksandra Lewandowska**, konsultantka krajowa w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży, podkreślała, że dziś nie można już mówić o kryzysie samej psychiatrii dziecięcej w takim znaczeniu,

jak kilka lat temu, ponieważ w ostatnich latach udało się zbudować nowy, środowiskowy model opieki. Jej zdaniem prawdziwym i nadal narastającym problemem pozostaje jednak kryzys zdrowia psychicznego młodego pokolenia, którego skala z roku na rok rośnie.

W sesji **System bez młodych?**

O zdrowiu i prawach dzieci oraz młodzieży bez cenzury, **Paulina Piechna-Więckiewicz**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, zwracała uwagę, że szkoła nie może być traktowana jako instytucja, która samodzielnie rozwiąże wszystkie problemy zdrowotne i społeczne młodych ludzi. Podkreślała, że rolą systemu edukacji jest przede wszystkim profilaktyka, wczesne wsparcie i tworzenie bezpiecznego środowiska, ale nie zastąpi on specjalistycznych świadczeń zdrowotnych.

Jak budować bezpieczeństwo lekowe: między krajowymi rozwiązaniami a europejską koordynacją

Kongres był okazją do rozmowy na temat bezpieczeństwa lekowego, m.in. w ramach sesji o tym właśnie tytule. **Mateusz Oczkowski**, dyrektor Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji w Ministerstwie Zdrowia, wskazywał, że w obliczu sytuacji kryzysowych trzeba poświęcić kwestię cenową, żeby pacjent miał zagwarantowane leki. Podkreślał, że Polska wypracowała już rozwiązania, które na te inne państwa Unii Europejskiej stawiają ją w pozycji jednego

z bardziej zaawansowanych krajów w tym obszarze.

Między profilaktyką a sprawnością systemu

W trakcie sesji **Szczepienia w Polsce - bilans skuteczności i luki systemowe** dużo uwagi poświęcono nie tylko skuteczności samych programów szczepień, ale też barierom systemowym, które ograniczają ich pełny potencjał. Dr Paweł Grzesiowski, Główny Inspektor Sanitarny, zwracał uwagę, że o szczepieniach należy mówić przede wszystkim w kategoriach inwestycji w zdrowie publiczne i realnych oszczędności dla systemu, a nie wyłącznie kosztu jednostkowego. Podkreślał, że skuteczna polityka szczepień powinna opierać się na powszechnej dostępności i centralnie organizowanych rozwiązaniach, które zwiększają efektywność zakupów i upraszczają cały mechanizm.

Nagrody

Kongresowi towarzyszyły także gale wyróżniające osoby i inicjatywy realnie wpływające na jakość ochrony zdrowia. Podczas wieczornej gali **Kobieta Rynku Zdrowia 2026** uhonorowano 13 laureatek wyłonionych z rankingu 100 najbardziej wpływowych kobiet w polskiej ochronie zdrowia, a drugiego dnia wydarzenia w ramach **IX Konkursu Zdrowy Samorząd** nagrodzono samorządy realizujące wartościowe i skuteczne programy z zakresu profilaktyki, edukacji zdrowotnej i promocji zdrowia.

Bydgoskie WZL nr 2 nawiązały współpracę z Embraerem

Opr. Adam Szcześniak
adam.szcześniak@polskapress.pl

- Współpraca z firmą Embraer otwiera przed nami nowe możliwości. Liczymy, że będziemy w przyszłości uczestniczyć w procesie produkcji, a następnie obsługiwać flotę samolotów transportowych tej firmy - KC-390 Millennium - przyznał Jakub Gazda, prezes Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 2 w Bydgoszczy.

Słowa te wypowiedział podczas prezentacji samolotu tej brazylijskiej firmy na bydgoskim lotnisku.

Umowę o współpracy z Embraerem bydgoska spółka podpisała już w grudniu 2025 r., ale jak się ona rozwinie, w dużej mierze zależy od tego, czy polska armia będzie kupować brazylijskie transportowce.

Jest na to spora szansa, bowiem KC-390 ma być konkurencją dla obecnie powszechnie wykorzystywanego C-130 Herculesa. Ma tak samo skrzydła w układzie górnołata,



FOT. FBIBZGAERO, ARTUR NIEDZIECKI, KRYSZTOF DYMEŁ

KC-390 ma być konkurencją dla obecnie powszechnie wykorzystywanego C-130 Herculesa

tylną rampę załadunkową i możliwość przewożenia ładunku do 26 ton (Hercules do 22 ton), ale jego przewagą są dwa silniki odrzutowe. Może latać z prędkością do 0,8 Macha i tankować w powietrzu.

Brazylijska firma prezentuje w Polsce swój samolot, mając nadzieję na kontrakt z polskim wojskiem, bowiem w ciągu najbliższych lat Polskie Siły Powietrzne zamierzają zakupić

samoloty transportowe. Gdyby Embraer dostarczał samoloty wojsku, WZL nr 2 mogłoby kooperować przy produkcji podzespołów i serwisować te maszyny, podobnie jak Herculesy.

Przypomnijmy, że WZL nr 2 są częścią Polskiej Grupy Zbrojeniowej, podobnie jak inne bydgoskie firmy - Nitro-Chem i Belma. Są dużym pracodawcą, ale ich sytuacja nie jest najlepsza, m.in. przez niefrasobliwość

w zarządzaniu za poprzedniej ekipy rządowej. Obsługa Herculesów, być może wkrótce także Airbusów A400M, które ma kupić wojsko, a w przyszłości również Embraerów to duża szansa na podreperowanie kondycji bydgoskiej firmy.

Prezes Jakub Gazda przypomniał, że WZL nr 2 przekazały armii 20 zestawów bezzałogowych statków powietrznych Wizer. - Dzięki pieniądзом z SAFE (te na razie zawetował prezydent Nawrocki, ale rząd i tak zamierza po nie sięgnąć - red.) moglibyśmy kontynuować ich produkcję i utrzymać zatrudnienie - tłumaczył.

W Bydgoszczy zalety samolotu zachwalał Marcio Monteiro, dyrektor marketingu Embraera (wręczył prezesowi Gazdzie model KC-390). Przyznał, że KC-390 Millennium będzie także wykorzystywany w Portugalii, Holandii, Szwecji, Litwie, Czechach, Słowenii i na Węgrzech. Polska mogłaby być miejscem montażu ostatecznego, gdyby udało się zebrać dużo zamówień (co najmniej 20).©©

Szpital kliniczny kupuje sprzęt za miliony

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Szpital Kliniczny im. dra Emila Warmińskiego Politechniki Bydgoskiej podpisał umowę na projekt, dzięki któremu poszerzy ofertę diagnostyczną w poradniach i zwiększy liczbę wykonywanych badań.

Oficjalna nazwa projektu, który do 30 czerwca 2027 roku będzie prowadziła bydgoska placówka to „Doposażenie jednostek Szpitala Klinicznego Politechniki Bydgoskiej na potrzeby ambulatoryjnej opieki specjalistycznej i opieki jednego dnia”.

Wartość zadania wynosi dokładnie 14 618 508,81 zł. Na jego realizację szpital otrzyma dofinansowanie w wysokości 14 472 323,72 zł z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko na lata 2021-2027 - w tym 11 506 228,28 zł z budżetu Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz 2 966 095,44 zł z dotacji celowej ze środków z budżetu państwa.

Lecznica wzbogaci się o 84 sztuki nowego sprzętu i aparatury medycznej i wyposaży

kluczowe jednostki takie jak zakład diagnostyki obrazowej, zakład endoskopii, poradnia położniczo-ginekologiczna, poradnia urazowo-ortopedyczna, poradnia okulistyka, poradnia neurologiczna, poradnia dla noworodków i wcześniaków, poradnia urologiczna, poradnia chirurgiczna, poradnia żywienia klinicznego, a także blok operacyjny.

Dzięki projektowi placówka zakupi m.in. aparat RTG wraz z adaptacją powierzchni użytkowej, sprzęt do endoskopii (Videoproceny 4K, Videogastroskopy, Videokolonoskopy), aparaty USG, mikroskop operacyjny, lampy szczelinowe, laser siatkówkowy i chirurgiczny, tomograf optyczny, histroskop z torem wizyjnym, tor wizyjny do zabiegów urologicznych, aparaty EEG i EMG, aparat do znieczuleń oraz system do manometrii i pH-metrii.

„Szybsza i bardziej precyzyjna będzie diagnostyka (bez konieczności hospitalizacji), wdrożone zostaną nowe procedury medyczne” - zapewnia Szpital Kliniczny im. dra Emila Warmińskiego Politechniki Bydgoskiej.©©

To była prawdziwa gratka nie tylko dla miłośników „Modelarskich Manewrów”

Marta Mikołajska
marta.mikolajska@polskapress.pl

W Klubie Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy w weekend obejrzeć można było wystawę pn. „Modelarskie Manewry”. Ekspozycja prezentowała liczne modele z różnych dziedzin. Dostępna była także, m.in., strefa druku 3D i symulator lotu.

Klub Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych (ul. Sułkowskiego 52a) po raz kolejny zaprosił mieszkańców na weekend z „Modelarskimi Manewrami”.

Na ekspozycji odwiedzający mogli znaleźć cały przekrój modelarstwa, w tym: modele historyczne, dioramy, modele pojazdów wojskowych, modele samolotów i okrętów, figurki fantasy, science-fiction, modele zdalnie sterowane (samoloty, czołgi, ciężarówka) i maszyny parowe (działające).

Nie zabrakło strefy druku 3D, przy której organizatorzy przybliżyli odwiedzającym zasadę działania drukarki 3D, modelowania, jak również wykorzystania druku 3D w modelarstwie i prototypowaniu.

Chętni mieli okazję spróbować swoich sił za sterami symulatora lotu modeli RC. Dla najmłodszych z kolei przygotowano przejażdżkę czołgiem Panzer IV w skali 1:6.

Podczas tej edycji wydarzenia nie zabrakło nowości. W sobotę, 14 marca, uczestnicy mieli okazję wysłuchać wykładu nt. „Historii modelarstwa”. W niedzielę, 15 marca, oprócz stałych elementów wystawy, atrakcją był wykład tematyczny poświęcony „Podstawom budowy modeli”, o których opowiedzieli Maciej Jagielski i Andrzej Mudziejewski.©©



ZDJĘCIA: TOMASZ CZACHOROWSKI

Na ekspozycji na odwiedzających czekał cały przekrój modelarstwa

Uczniowie szkoły Sokrates wystąpili w Operze Nova

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapress.pl

W Operze Nova odbył się koncert „Piosenki o Rzeczach Ważnych”. W piątek, 13 marca uczniowie Międzynarodowej Szkoły Podstawowej „Sokrates” w Bydgoszczy zaprezentowali 11 autorskich piosenek.

Kiedy Bydgoszcz dołączyła do sieci Miast Kreatywnych UNESCO, Międzynarodowa Szkoła Podstawowa Sokrates włączyła się do bydgoskich wydarzeń muzycznych autorskim projektem artystycznym „Piosenki o rzeczach ważnych”. Dzięki współpracy z Miejskim Centrum Kultury w Bydgoszczy i programem Bydgoszcz Miasto Muzyki UNESCO, we wrześniu 2024 rozpoczęły się zajęcia artystyczne.

Jak informują organizatorzy, główna idea projektu zakładała, że to uczniowie Sokratesa staną się autorami i twórcami piosenek.

„Liczyliśmy na to, że taka twórcza zabawa zainspiruje ich do wyrażania myśli i uczuć przez muzykę, że będzie dla nich rodzajem muzykoterapii. Podczas tej kulturalnej arty-



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Główna idea projektu zakładała, że to uczniowie Sokratesa staną się autorami i twórcami piosenek

stycznej przygody drogowską-tem były rozmowy z dziećmi. Projekt podzieliliśmy na kilka etapów: warsztaty literackie, podczas których uczniowie piszą teksty piosenek o sprawach, które są ich zdaniem istotne i ważne; warsztaty muzyczne, na których inni uczniowie podejmują próby tworzenia melodii do napisanych przez kolegów tekstów” - mówi autorzy projektu.

Zorganizowano casting dla utalentowanych wokalistów uczniów, który wyłonił wykonawców do koncertu finałowego. Te dzieci na warsztatach wokalnych przygotowywały interpretacje piosenek, uczest-

niczyły w zajęciach ruchu scenicznego i choreografii. Odbył się także casting dla konferansjerów. „Efektem jest 11 autorskich piosenek, które poruszają serca i skłaniają do refleksji zarówno dzieci, jak i dorosłych, ukazując obraz młodego pokolenia, które szczerze opowiada o swoich troskach i radościach, o tym, jak patrzy na swoją przyszłość i jak ocenia współczesny świat” - dodają organizatorzy.

Dzięki Marszałkowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego koncert „Piosenki o Rzeczach Ważnych” odbył się 13 marca w Operze Nova. Imprezie patronował „Express Bydgoski”.©©

W Bydgoszczy o obronności kraju

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Bydgoskie Zakłady Chemiczne „Nitro-Chem” S.A. podpisały umowę z Prozap Sp. z o.o. na wykonanie projektu drugiej, nowej instalacji do produkcji trotylu (TNT).

Ta inwestycja stanowi odpowiedź na rosące zapotrzebowanie na TNT zgłaszane przez partnerów zagranicznych. Już w kwietniu ub. roku bydgoska firma podpisała kontrakt na ponad 1,2 mld zł z amerykańskim odbiorcą materiałów wybuchowych, Paramount Enterprises.

Możliwość uruchomienia kolejnej linii produkcji TNT wpisuje się w strategiczne potrzeby związane z bezpieczeństwem i obronnością państwa. Inwestycja pozwoli na dwukrotne zwiększenie produkcji i unowocześnienie technologii wytwarzania TNT, z zachowaniem najwyższych standardów bezpieczeństwa. - Grupa PGZ uruchamia prace zmierzające do zwiększenia zdolności produkcyjnych trotylu w spółce Nitro-Chem. To nasz główny produkt eksportowy, niezwykle istotny w dobie dzisiejszych



Bydgoskie Zakłady Chemiczne „Nitro-Chem” S.A. podpisały umowę z Prozap Sp. z o.o.

wyzwań związanych z bezpieczeństwem - mówił prezes zarządu PGZ S.A. Adam Leszkiwicz. - Robimy postępy, ale celem jest jak najszybsza realizacja samej inwestycji.

- Obserwujemy wyraźny wzrost zainteresowania TNT ze strony innych państw, a przygotowania do budowy drugiej instalacji pozwolą nam skutecznie odpowiedzieć na te potrzeby, jednocześnie wzmacniając bezpieczeństwo i niezależność przemysłową Polski - dodawał Arkadiusz Miszuk, prezes zarządu Nitro-Chem. Inwestycja jest elementem długofalowej strategii rozwoju

firmy, ukierunkowanej na wzmacnianie potencjału obronnego kraju oraz zabezpieczenie ciągłości dostaw kluczowych produktów dla sektora obronnego.

- Projekt drugiej instalacji TNT ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia obronności państwa - mówił Miszuk.

Linia produkcyjna zostanie uruchomiona w ciągu 3-4 lat. Znaczenie projektu podkreśla również jego wymiar państwowy i długofalowy. Jednym z odbiorców trotylu produkowanego przez spółkę, jest firma Belma S.A., w której tego samego dnia, 16 marca odbyła się

konferencja prasowa. Mówiono o dofinansowaniu spółki w wysokości 311 mln zł w ramach umowy między PGZ (w skład której wchodzi zakład bydgoskiej Belmy) a Ministerstwem Aktywów Państwowych. Pieniądze pochodzą z Funduszu Inwestycji Kapitałowych (FIK) i trafią na zwiększenie produkcji min.

- To projekt ważny nie tylko dla zakładów Belma, ale jest też kluczowy dla budowy bezpieczeństwa polskich granic - zaznaczał Jarosław Zakrzewski, prezes Belma S.A. - Nasz zakład umacnia swoją pozycję jako głównego dostawcy rozwiązań miniersko-zaporowych na potrzeby Narodowego Programu Odstraszania i Obrony Tarcza-Wschód.

Przyspieszyć ma produkcja. - Będziemy mogli wykonać tyle min, ile siły zbrojne RP będą potrzebowały - dodał prezes. - To z kraju do niedawna objętego ograniczeniami wynikającymi z konwencji ottawskiej, w krótkim czasie możemy stać się najważniejszym dostawcą Europy, może nawet na świecie.

Podczas konferencji z udziałem prezesa PGZ, ministra cy-

fryzacji Krzysztofa Gawkowskiego, szefem resortu MAP Konradem Gołotą, parlamentarzystami, prezydentem Rafałem Bruskiem i wojewodą Michałem Szytylem zaprezentowano system Baobab, służący do „rozrutowego minowania”. To na potrzeby tego systemu Belma zwiększa możliwości produkcyjne.

Na briefingu podkreślano, że „rozwiązania minierskie potrafią w skuteczny sposób powstrzymać, lub opóźnić działania ofensywne wrogich wojsk”, a ponadto są „jedną z najsukuteczniejszych sił i środków bojowych, które w pierwszej części konfliktu mogą skutecznie powstrzymać wroga wojska”. Przykład? Choćby za naszą wschodnią granicą, gdzie skutecznie powstrzymują postępy wojsk rosyjskich w Ukrainie.

Jak podkreślał Zakrzewski, systemy min „kupują czas, aby uruchomić działania obronne w ramach artykułu 5 NATO”.

- Rozbudowa polskiej armii, polskiego przemysłu zbrojeniowego to fundament myślenia o odpowiedzialnym i bezpiecznym państwie - zaznaczał minister Gawkowski, który również odniósł się do weta prezy-

denta Nawrockiego w sprawie ustawy i SAFE. Stwierdził, że takie działanie jest „zdradą interesu bezpieczeństwa narodowego”.

Minister Konrad Gołota: - Nasz przemysł obronny to nasza suwerenność. Przemysłowa, technologiczna, produkcyjna. Każdy, kto choć trochę czyta o tym, co się dzieje na froncie wschodnim, gdzie Ukraina broni się przed Rosją, czyta o Bliskim Wschodzie, wie, że zdolności do produkcji w kraju, do niezależnego łańcucha dostaw w kraju są kluczowe dla bezpieczeństwa, dla operacyjności wojsk.

Szef MAP nawiązał do głosów krytyki rozwiązań technologicznych wdrażanych w kraju: - Nie pozwolimy nigdy na to, żeby na przykład ten sprzęt, Baobab, system narzutowego minowania był przez kogokolwiek poślą nazywany złomem. Nie ma zgody na obrażanie polskiego przemysłu zbrojeniowego i na robienie zakupów za granicą, kosztem własnego przemysłu. Tom już przerobiliśmy za poprzedniego rządu i nie będziemy do tego wracać.

©/©

Beneficjenci Marszałkowskiego Balu Dobroczynnego otrzymali wsparcie

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Mijają dwa miesiące od tegorocznej edycji XIV Marszałkowskiego Balu Dobroczynnego. Wczoraj podsumowano bal i poinformowano o wysokości przyznanych pieniędzy na wsparcie placówek.

Podczas tegorocznego Marszałkowskiego Balu Dobroczynnego wyróżniono trzech głównych beneficjentów - Stowarzyszenie Serce Torunia, Fundację Trisomiaki z Łochowa oraz Specjalny Ośrodek Wychowawczy Zgromadzenia Sióstr Małych Misjonarek Miłosierdzia we Włocławku. W styczniu br. 519 osób odwiedziło Toruń, bawiło się podczas balu i przede wszystkim licytowało przekazane na bal fanty, aby wspomóc organizację.

- Zebraliśmy przeszło 735 tysięcy złotych. Główni beneficjenci w tym roku otrzymają po 90 tysięcy złotych. Nie zapominamy jednak o 21 beneficjentach pozostałych edycji, którzy otrzymają po 20 tysięcy złotych. Wsparcie powędruje także do trzech misji zagranicznych, które są prowadzone przez mieszkańców naszego regionu - mówił Piotr Całbecki, marsza-

łek województwa kujawsko-pomorskiego.

Stowarzyszenie Serce Torunia ma zamiar zakupić specjalny samochód, dzięki któremu docieranie do osób w kryzysie bezdomności ma być prostsze. Wolańtarusze dotrą tam, gdzie często dotrzeć się nie udaje. Samochód dostosowany będzie do przewożenia wózków inwalidzkich, a także wspomaga Serce Torunia w codziennych obowiązkach, na przykład w przewożeniu potrzebnych przedmiotów do osób, które objęte są opieką organizacyjną.

Fundacja Trisomiaki na co dzień wspiera osoby z zespołem Downa. Pod opieką organizacji znajduje się 40 osób w różnym wieku. Fundusze przekazane przez marszałka, pomogą w organizacji specjalnego turnusu. 22 podopiecznych wraz z opiekunami wybierze się do Łeby. Tam odbywać się będzie rehabilitacja oraz treningi umiejętności społecznych i badaniami diagnostycznymi. - To wielkie wydarzenie nie tylko dla naszych podopiecznych, ale także dla rodziców, którzy z nimi pojadą. Odpoczną, nabiorą energii, ale będą mieć też oko na swoje pociechy. To będzie czas zwolnienia. Brak gotowania, brak biegania, wszy-

stko w jednym miejscu. Zmiana otoczenia daje też ogromny rozwój dla naszych dzieci. Uczą się samodzielności - mówi Małgorzata Badowska.

Specjalny Ośrodek Wychowawczy Zgromadzenia Sióstr Małych Misjonarek Miłosierdzia (Orionetek) we Włocławku przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży wymagających kształcenia specjalnego. Dzięki pozyskanym środkom siostry mają w planach odnowić teren rekreacyjny ośrodka, aby jego podopieczni mogli z niego bezpiecznie korzystać, a spacerując odpoczywają tam nie tylko podopieczni, ale także osoby starsze uczęszczające do dziennego domu pobytu. To osoby starsze, niektóre mają problem z poruszaniem się.

Podczas licytacji głównej wylicytowano przedmioty w sumie za 311 tys. zł., podczas licytacji cichej zebrano ponad 228 tys. zł. Najdroższym wylicytowanym przedmiotem podczas licytacji głównej był obraz „Młody mężczyzna na koniu” Jerzego Kosaka. Wylicytowano go aż za 59 tysięcy złotych. Siedemnaście osób chciało stać się właścicielami Baśni Andersena, które uzyskały też najwyższą kwotę na licytacji cichej - 42 tysiące zł. ©/©

REKLAMA

0011460170

XVIII Europejski Kongres Gospodarczy

EEC
The Power
of Dialogue

22-24.04.2026

Międzynarodowe
Centrum Kongresowe
& Spodek, Katowice



ZAREJESTRUJ SIĘ

WWW.EECPOLAND.EU

KRÓTKO

WARSZAWA

Agresywny pasażer samolotu

Do niebezpiecznej sytuacji doszło na lotnisku Chopina. Podczas kołowania 27-letni pasażer z Hiszpanii otworzył drzwi samolotu, zjechał na płytę tarmac. Został złapany i obezwładniony przez funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Do zdarzenia doszło 12 marca. Funkcjonariusze Straży Granicznej, z warszawskiego lotniska Chopina, dostali informację o agresywnym pasażerze lotu z Teryfy do Warszawy. Jak opowiedzieli kapitan i członkowie załogi samolotu, 27-letni mę-

czyzna nie stosował się do poleceń załogi, nie chciał zająć miejsca, był agresywny. Kilku-krotnie uderzył członka załogi.

Kulminacja zdarzeń nastąpiła podczas kołowania samolotu do stanowiska postojowego, gdy pasażer odprchnął członków załogi i otworzył drzwi samolotu.

Mężczyzna został zatrzymany i umieszczony w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców, gdzie będzie oczekiwania na przekazanie go władzom Hiszpanii.

SZCZECIN

Dla Polaków na Wileńszczyźnie



450 paczek ze słodyczami i 230 kartonów z żywnością spakowali w poniedziałek wolontariusze, m.in. uczniowie z Gryfina i Polic, w ramach akcji Paczka dla Rodaka i Bohatera na Kresach - Wielkanoc 2026. Dary wyruszyły na Litwę. Paczki będą rozdawane potrzebującym przed świętami wielkanocnymi.

SOSNOWIEC

Poinformował, że zabił ojca

Sąd aresztował 25-letniego mężczyznę, który w jednym z domów w Sosnowcu zabił swojego 61-letniego ojca. W miniony weekend 25-latek sam powiadomił służby o popełnionej zbrodni - podała w poniedziałek policja.

Ofiara miała kilkadziesiąt ran zadanych nożem, wszystko wskazuje na to, że tłem zbrodni był konflikt ro-

dzinny - wynika z informacji prokuratury.

Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Sosnowcu Bartosz Kilian powiedział PAP, że podejrzany Patryk M. został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej Sosnowiec-Południe, gdzie usłyszał zarzut zabójstwa. Przyznał się do winy i odmówił złożenia wyjaśnień.

WARSZAWA

Złożenie w Sejmie projektu uchwały, która wzywa premiera Donalda Tuska do przedstawienia w ciągu 14 dni planu wyjścia z unijnego systemu ETS zapowiedział wiceprezes PiS i kandydat partii na premiera Przemysław Czarnek. Zdaniem Czarnka wyjście z ETS obniżyłoby o kilkadziesiąt procent rachunki za energię. Czarnek powiedział, że Polska „nie może być dalej bankomatem dla unijnej polityki klimatycznej”.



„Nie może być tak, że Polacy to bankomaty absurdalnej, lewackiej, zideologizowanej polityki klimatycznej Unii Europejskiej”

Przemysław Czarnek wiceprezes PiS

„Polska Zbrojna”. Rządowa odpowiedź na weto prezydenta

Marcin Koziestański
Warszawa

Rząd przedstawi alternatywny plan na wypłacenie środków, pierwotnie zaplanowanych w europejskim programie SAFE, określony przez premiera jako program „Polska Zbrojna” - poinformował w poniedziałek wiceszef MON Cezary Tomczyk.

W piątek rząd przyjął uchwałę w sprawie Programu Polska Zbrojna, która upoważnia ministrów obrony i finansów do podpisania umowy dot. unijnego programu SAFE. Zgodnie z uchwałą spłata pożyczki nastąpi ze środków niewliczanych do minimalnego limitu wydatków na obronność. To odpowiedź na decyzję prezydenta Karola Nawrockiego z czwartku, który poinformował, że nie podpisze rządowej ustawy wdrażającej unijny mechanizm SAFE.

W uchwale w sprawie Programu Polska Zbrojna rząd zadeklarował kontynuację działań na rzecz pozyskania środków finansowych także na wsparcie zadań realizowanych przez Policję, Straż Graniczną, Służbę Ochrony Państwa oraz na rozwój infrastruktury drogowej i kolejowej służącej zwiększeniu bezpieczeństwa państwa.

Według wiceszefa MON prezydenckie weto oznacza, że



Rząd deklaruje, że po wecie prezydenta SAFE będzie realizowany w ramach programu „Polska Zbrojna”

wypłata środków na wspomniane służby bezpieczeństwa jest znacznie utrudniona. - Prezydent zrobił wszystko, żeby policja, Straż Graniczna nie dostała ani grosza. I myślę, że to jest po prostu taka strategia, że im gorzej tym lepiej. Im gorzej będą się czuli funkcjonariusze, policjanci, tym być może z punktu widzenia politycznego dla prezydenta i jego środowiska politycznego, lepiej - powiedział w poniedziałek

Tomczyk na antenie Radiowej Trójki.

Podkreślił, że rząd pracuje nad tym, aby wypłacić wszystkie środki zaplanowane pierwotnie w europejskim programie SAFE. - Pracowaliśmy intensywnie cały weekend i będziemy, myślę, że w ciągu najbliższych kilkadziesiąt godzin pokazywać ten plan alternatywny, który został nazwany przez premiera Donalda Tuska „Polska Zbrojna” - dodał.

- Zrobimy absolutnie wszystko, żeby te środki na polskie bezpieczeństwo wydać - zapewnił.

Uchwała w sprawie Programu Polska Zbrojna upoważnia ministra obrony narodowej oraz ministra finansów i gospodarki do reprezentowania polskiego rządu i podpisania w jego imieniu umowy oraz dokumentów dotyczących pożyczki SAFE, którą Bank Gospodarstwa Krajowego zaciągnie na rzecz Funduszu Wspierania Sił Zbrojnych. Zobowiązania finansowe BGK z tytułu pożyczki SAFE zostaną objęte gwarancją Skarbu Państwa.

Spłata pożyczki - jak wynika z uchwały - nastąpi ze środków, które nie są wliczane do minimalnego limitu wydatków na obronność. To warunek, który obowiązywał również w przypadku przedłożonej prezydentowi ustawy. Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz mówił w piątek w Sejmie, że uchwała zabezpiecza budżet resortu obrony.

Zgodnie z uchwałą minister obrony koordynuje wykonywanie działań wynikających z założeń SAFE i złożonego przez Polskę w jego ramach wniosku. Szef resortu obrony zatem reprezentuje Polskę w kontaktach m.in. z Komisją Europejską, a także monitoruje sporządzanie raportów w tej sprawie. PAP

W lesie na Lubelszczyźnie znaleziono szczątki niezidentyfikowanego obiektu powietrznego

Aleksandra Szymczak
Lublin

W miejscowości Krzywowierzba (gmina Wyryki, Lubelskie) odnaleziono szczątki niezidentyfikowanego obiektu latającego.

W poniedziałek po godzinie 9 włodawscy policjanci otrzymali zgłoszenie od mieszkańca gminy Wyryki. Mężczyzna poinformował, że podczas prac prowadzonych na działce leśnej w miejscowości

Krzywowierzba natrafił na fragmenty niezidentyfikowanego obiektu latającego.

- Mężczyzna wykonywał prace leśne na swojej działce. Zauważył drzewo, które było złamane, i w pobliżu znalazł szczątki metalowe na ten moment niezidentyfikowanego obiektu - powiedziała podinspektor Bożena Szymańska z KPP we Włodawie.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji. Policjanci zabezpieczyli zarówno znalezione elementy, jak i miej-

sce ich odnalezienia. O zdarzeniu powiadomiono również inne służby, w tym Żandarmerię Wojskową w Lublinie oraz Prokuraturę Okręgową w Lublinie, która nadzoruje postępowanie w sprawie kilkunastu rosyjskich dronów, które naruszyły polską przestrzeń powietrzną we wrześniu 2025 roku.

Obecnie na miejscu służby prowadziły czynności mające na celu ustalenie pochodzenia odnalezionych szczątków. Te-

ren zdarzenia został zabezpieczony przez funkcjonariuszy policji, straży oraz żołnierzy.

W wyniku naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej we wrześniu 2025 roku wiele dronów spadło na terenie kraju, w niektórych przypadkach po zestrzeleniu przez lotnictwo NATO. W Wyrykach-Woli (około 12 kilometrów od Krzywowierzby) został zniszczony dach domu mieszkalnego i uszkodzony samochód osobowy. PAP

Kenia blokuje udział swoich obywateli w wojnie na Ukrainie

Marcin Koziestański
Kenia

Kenijski minister spraw zagranicznych Musalia Mudavadi powiedział w poniedziałek, że Moskwa i Nairobi uzgodniły, iż obywatele Kenii nie będą już walczyć po stronie Rosji na Ukrainie.

Mudavadi złożył to oświadczenie po rozmowach z ministrem spraw zagranicznych Rosji Siergiejem Ławrowem w Moskwie.

„Jego Ekszelencja rozmawiał z nami na temat dobrobytu Kenijczyków przebywających w Rosji, a w szczególności tych, którzy biorą udział w tej specjalnej operacji” - powiedział Mudavadi.

„Chcę jasno powiedzieć, że uzgodniliśmy, iż Kenijczycy nie

będą rekrutowani do służby wojskowej za pośrednictwem rosyjskiego Ministerstwa Obrony - nie będą już mogli się do niej zaciągać” - powiedział. „Nie będzie dalszego rekrutowania” - dodał.

Kenijski minister spraw zagranicznych podkreślił, że dla Kenijczyków potrzebujących pomocy zostanie zorganizowana pomoc konsularna za pośrednictwem odpowiednich kanałów dyplomatycznych.

„Z żadnego powodu nie chcemy, aby nasze partnerstwo z Rosją było definiowane wyłącznie przez pryzmat programu operacji specjalnej na Ukrainie, Relacje między Kenią a Rosją są o wiele szersze” - powiedział.

Z kolei Ławrow przekonywał, że obywatele Kenii dobrowolnie podpisali kontrakty na walkę u boku armii rosyjskiej.



Według raportu kenijskiego wywiadu ponad 1000 Kenijczyków zostało zwerbowanych do walki przez Rosję

Prawie 100-proc. frekwencja przy urnach wyborczych

Anna Nagel
Pjongjang

99,9 proc. - tyle według państwowych mediów wyniosła frekwencja w wyborach parlamentarnych, które odbyły się w Korei Północnej.

Głosowanie do Najwyższego Zgromadzenia Ludowego, pełniącego funkcję fasadowego parlamentu Korei Płn., zorganizowano po raz pierwszy od siedmiu lat. Jak ocenia japońska agencja prasowa Kyodo, choć kadencja izby upłynęła formalnie w 2024 roku, wybory opóźniono w oczekiwaniu na wyniki zjazdu rządzącej Partii Pracy Korei, który odbył się w lutym.

Rządowe media podały, że frekwencja wyniosła 99,9 proc. Obserwatorzy spodziewają się, że w nowym parlamencie znajdą się młodszy deputowani.

Przywódca kraju Kim Dzong Un oddał głos w kopalni węgla, co ma podkreślać priorytety gospodarcze reżimu w nowym planie pięcioletnim. - Węgiel jest jak zawsze pożywieniem dla naszego przemysłu i siłą napędową rozwoju naszej samowystarczalnej gospodarki - oświadczył Kim w lokalu wyborczym w kopalni Chonsong, cytowany przez państwową agencję KCNA.

Północnokoreański przywódca, który oddał głos na zarządcę kopalni, wezwał do zwiększenia wydobywania surowca o 20 procent.

Kim nie ubiegał się o mandat deputowanego zgodnie ze zmianami w konstytucji wprowadzonymi w 2019 roku - zaznaczyła południowokoreańska agencja Yonhap. Podczas głosowania towarzyszyła mu m.in. jego wpływowa siostra Kim Jo Dzong.

PAP

„Jedna bitwa po drugiej” z sześcioma Oscarami

Marcin Koziestański
Los Angeles

Niekwestionowanym zwycięzcą tegorocznych Oscarów został film „Jedna bitwa po drugiej” Paula Thomasa Andersona. Obraz otrzymał sześć statuetek, m.in. za najlepszy film i reżyserię.

W wyścigu po statuetkę w kategorii najlepszy film „Jedna bitwa po drugiej” pokonała „Bugonię” Yorgosa Lanthimos, „F1: Film” Josepha Kosinskiego, „Frankensteina” Guillermo del Toro, „Hamneta” Chloé Zhao, „Wielkiego Marty’ego” Joshua Safdiego, „Tajnego agenta” Klebera Mendoncy Filho, „Wartość sentymentalną” Joachima Triera, „Grzeszników” Ryana Cooglera oraz „Sny o pociągach” Clinta Bentleya.

Nominowani w 16 kategoriach „Grzesznicy” Ryana Cooglera musieli zadowolić się czterema nagrodami. Łączący elementy filmu muzycznego i horroru o wampirach obraz zdobył uznanie akademików w kategoriach: scenariusz oryginalny, aktor pierwszoplanowy (Michael B. Jordan), muzyka (Ludwig Göransson) oraz zdjęcia (Autumn Durald Arkapaw).

Tuż za „Grzesznikami” - z trzema nagrodami - uplasował się „Frankenstein” Guillermo del Toro. Adaptacja powieści Mary Shelley przy-



Maciek Szczerbowski i Chris Lavis dostali Oscara dla najlepszego animowanego filmu krótkometrażowego

niosła nagrody Kate Hawley za najlepsze kostiumy, Mike’owi Hillowi, Jordanowi Samuelowi i Clonie Furey za charakteryzację i fryzury, a także Tamarze Deverell i Shane’owi Vieau za scenografię. Tym samym nowozelandzka kostiumografka pokonała Małgosię Turzańską, nominowaną za kostiumy do „Hamneta” Chloé Zhao.

Dwa Oscary - za najlepszą pełnometrażową animację i piosenkę „Golden” - przyznano „K-popowym łowcy demonów” Chrisa Appelhansa i Maggie Kang. Zgodnie z przewidywaniami bran-

żowych portali najlepszą aktorką pierwszoplanową została Jessie Buckley, którą w „Hamnecie” oglądaliśmy jako Agnes - żonę Williama Szekspira usiłującą podnieść się po stracie syna.

Polak ze statuetką

Wśród laureatów znalazł się Maciek Szczerbowski, który wspólnie z Chrisem Lavisem zrealizował krótkometrażową animację „The Girl Who Cried Pearls”. Reżyser ten urodził się w Poznaniu, ale na początku lat 80. wyemigrował z rodziną do Kanady. Trzy lata po ukończeniu studiów

scenograficznych na Uniwersytecie Concordia w Montrealu założył z Lavisem grupą artystyczną Clyde Henry Productions. W wywiadzie udzielonym programowi „Dzień Dobry TVN” artysta mówił o swoim związku z Polską. - Czuję się Kanadyjczykiem, zdecydowanie. Czuję się jak francuski Anglik. Ale wciąż należę do was, na zawsze. Kocham Polskę - zapewniał. Odnosząc się do swych oscarowych szans, podkreślił, że za zwycięstwo uważał samą nominację.

Polityczne akcenty

W trakcie ceremonii zabrakło mocnych wystąpień politycznych. Kilkakrotnie padły krótkie nawiązania do sytuacji międzynarodowej. Prezentując laureata Oscara za najlepszy pełnometrażowy film międzynarodowy, sprzeciw wobec wojny i wsparcie dla wolnej Palestyny wyraził Javier Bardem. Publiczność zgromadzona w Dolby Theatre doceniła wypowiedź hiszpańskiego aktora gromkimi brawami. Chwilę później twórca nagrodzonej w tej kategorii „Wartości sentymentalnej”, Joachim Trier, przywołał słowa amerykańskiego pisarza Jamesa Baldwina o tym, że „wszyscy dorośli są odpowiedzialni za wszystkie dzieci, dlatego przestańmy głosować na polityków, którzy nie biorą tego pod uwagę”. PAP

Donald Trump domaga się wsparcia w Cieśninie Ormuz. Sikorski odpowiada

Anna Nagel
Waszyngton

- Jeśli sojusznicze państwa nie włączą się w działania na rzecz otwarcia Cieśniny Ormuz, będzie to bardzo złe dla przetrwania NATO - ostrzegł w najnowszym wywiadzie Donald Trump.

Trump ponowił swoje wezwanie do przyłączenia się innych państw do operacji w Cieśninie Ormuz podczas rozmowy z dziennikarzami na pokładzie Air Force One w drodze do Waszyngtonu. Jak powiedział, prowadzi rozmowy z „około siedmioma” krajami i choć podkreślił, że największej ropy wypływającej z Zatoki Perskiej otrzymują Chiny, nie określił, czy Pekin jest wśród zainteresowanych krajów.

- Żądam, aby te kraje przybyły i chroniły swoje tery-



Donald Trum na pokładzie Air Force One

rium, bo to jest ich terytorium. To jest miejsce, z którego czerpią energię. I powinni przybyć i pomóc nam je chronić. Można by argumentować, że może w ogóle nie powinniśmy tam być, ponieważ jej nie potrzebujemy. Mamy dużo ropy nafto-

wej - mówił prezydent USA. - Ale robimy to. Robimy to prawie tak, jakbyśmy robili to z przyzwyczajenia, ale robimy to również dla bardzo dobrych sojuszników, których mamy na Bliskim Wschodzie - dodał.

Trump w tym kontekście wymienił też państwa NATO, twierdząc, że Ameryka zawsze jest gotowa do pomocy NATO i „pomaga im z Ukrainą, mimo że mamy ocean między sobą i to (wojna w Ukrainie) nas nie dotyczy”. - Pomagamy im i będzie ciekawe, by zobaczyć, jaki kraj nie pomoże nam z tym bardzo małym przedsięwzięciem, które polega po prostu na utrzymaniu cieśniny otwartej - mówił prezydent.

Rzecznik MSZ Chin Lin Jian nie odpowiedział w poniedziałek wprost na żądanie prezydenta Trumpa, by Pekin wziął udział w ochronie statków

w Cieśninie Ormuz. Zapowiedział zamiast tego o wstrzymanie działań wojennych. Potwierdził jednak, że mimo sugestii Trumpa o przełożeniu wizyty w ChRL strony „utrzymują komunikację”.

Sikorski: Rozważymy to

- Jeżeli Stany Zjednoczone zwrócą się do NATO o dyskusję na temat ochrony Cieśniny Ormuz, rozważymy to - oświadczył w poniedziałek w Brukseli wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski. Zaznaczył jednak, że prezydent Karol Nawrocki wykluczył udział Wojska Polskiego w takiej operacji.

Sikorski dodał, że procedura w ramach art. 4 Traktatu Północnoatlantyckiego, przewidująca konsultacje na temat zagrożeń dla bezpieczeństwa, nie została dotąd uruchomiona. PAP

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,72

EURO
1 EUR

4,26

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,72

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,93

JEN
100 JPY

2,34

DANE WG NBP Z DNIA 16.03.2026, G. 12:00

PRACA SZYKUJĄ SIĘ TYSIĄCE MIEJSC PRACY

W firmach rekruterskich już zacierają ręce

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Ewentualne uruchomienie środków z unijnego programu SAFE czy krajowego „SAFE 0 procent” oraz ogólna modernizacja sił zbrojnych to potężny impuls rozwojowy.

Prognozy pozwalają szacować powstanie tysięcy nowych miejsc pracy. Efekt ten nie ograniczy się jedynie do państwowych gigantów, ale „rozleje się” na całe łańcuchy dostaw – mówi Strefie Biznesu Mirosław Białobrzewski, prezes agencji pracy Golden Serwis.

W tym roku w budżecie państwa na sfinansowanie obrony narodowej przeznaczone zostaną rekordowe

środkii w wysokości 200,1 mld zł. Przypomnijmy, że za ok. 53 proc. rynku odpowiada Polska Grupa Zbrojeniowa. W spółkach należących do grupy liczba pracowników wzrosła z 17 244 w 2021 r. do 19 649 w 2024 r., czyli o 14 proc. Równie dynamicznie rozwija się sektor prywatny – 22 największe prywatne spółki zatrudniają ponad 14 tys. osób, zwiększając poziom zatrudnienia od 2021 r. o blisko 20 proc. Na polskim rynku obronnym systematycznie przybywa też małych i mikroprzedsiębiorstw działających na rzecz sektora zbrojeniowego. Coraz większą aktywność na rynku wykazują także start-upy o profilu obronnym (specjalizują się głównie w innowacyjnych technolo-

giach, elektronice militarnej i nowoczesnych systemach bezpieczeństwa).

Wszystko wskazuje na to, że branża może być jedną z najbardziej przyszłościowych, jeśli chodzi o kreowanie nowych miejsc pracy.

– Ewentualne uruchomienie środków z unijnego programu SAFE czy krajowego „SAFE 0 procent” oraz ogólna modernizacja sił zbrojnych to potężny impuls rozwojowy, który sprawi, że sektor obronny stanie się jednym z najbardziej chłonnych obszarów polskiej gospodarki. Prognozy pozwalają szacować powstanie tysięcy nowych miejsc pracy, a efekt ten nie ograniczy się jedynie do państwowych gigantów, ale „rozleje się” na całe łańcuchy dostaw –

od dużych przedsiębiorstw produkujących sprzęt wojskowy, po mniejsze firmy technologiczne i podwykonawców – mówi Strefie Biznesu Mirosław Białobrzewski, prezes Golden Serwis.

Popyt na pracowników będzie rósł dwutorowo; obejmie pracowników operacyjnych i specjalistów wysokiego szczebla

Zapotrzebowanie na kadry, jak mówi prezes Mirosław Białobrzewski, będzie dwutorowe i obejmie zarówno specjalistów wysokiego szczebla, jak i pracowników operacyjnych.

– Największej dynamiki rekrutacyjnej spodziewamy się w produkcji przemysłowej i in-

żynierii (np. mechanicy czy operatorzy maszyn), IT i cyberbezpieczeństwie (specjaliści od systemów sterowania, łączności czy ochrony danych) oraz logistyce (eksperti od zarządzania łańcuchem dostaw i obsługi dużych kontraktów obronnych). Warto podkreślić istotną rolę elastycznych form zatrudnienia. Pracownicy tymczasowi znajdują szerokie zastosowanie w trzech kluczowych obszarach, zarówno w produkcji przy nagłym zwiększeniu wolumenu zamówień i konieczności szybkiego skalowania zespołów, jak i przy budowie infrastruktury w związku z modernizacją baz, poligonów i zaplecza magazynowego oraz przy okazji projektów krótkoterminowych – dodaje Mirosław Białobrzewski.

Wzrost atrakcyjności tej branży wynika nie tylko z oferowanych stawek, atutem będzie też stabilność zatrudnienia

Rekrutacje nie będą ograniczone do jednego regionu – zapotrzebowanie obejmie całą Polskę, ze szczególnym uwzględnieniem dotychczasowych zagłębi przemysłowych oraz nowych hubów technologicznych.

– Jeśli chodzi o wynagrodzenia, sektor obronny staje się niezwykle konkurencyjny. Wzrost atrakcyjności tej branży wynika nie tylko z oferowanych stawek, które w obszarach IT czy inżynierii często przewyższają średnią rynkową, ale również z wyjątkowej stabilności zatrudnienia – mówi Mirosław Białobrzewski. ©©



Największej dynamiki rekrutacyjnej spodziewamy się w produkcji przemysłowej i inżynierii – mówi Mirosław Białobrzewski, prezes agencji pracy Golden Serwis

Coś nowego dzieje się z zakupami alkoholu w Polsce

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego postuluje wprowadzenie bezwitrinowej sprzedaży alkoholu.

„Sprzedaż bezwitrinowa to mniej impulsywnych zakupów alkoholu i ograniczona widoczność alkoholu szczególnie dla dzieci” - wskazywała organizacja. Byłaby to alternatywna dla całkowitego zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach paliw, czego domagają się niektóre środowiska. Z najnowszych badań wynika jednak, że ekspozycja napojów alkoholowych na półkach ma znikomy wpływ na impulsywne zakupy tych produktów.

69% zapytanych Polaków (badano osoby powyżej 18 lat) nie kupuje alkoholu impulsywnie lub robi to „rzadko albo bardzo rzadko”. Badanie przeprowadzone na ogólnopolskim panelu badawczym Ariadna dowodzi, że w przypadku kobiet i mieszkańców małych wsi ten odsetek jest jeszcze wyższy - wynosi odpowiednio 72% i 80%. Jedynie 10% zapytanych osób przyznało, że kupuje impulsywnie alkohol często lub bardzo często.

Zdecydowana większość respondentów deklaruje, że zakupy napojów z procentami mają charakter raczej planowy. Oznacza to, że w świadomości konsumentów są produktami związanym z określoną okazją społeczną lub konsumpcyjną, a nie spontaniczną decyzją zakupową. Impulsywność zakupów

różnicuje się ze względu na płeć oraz miejsce zamieszkania. Wyższy odsetek deklaracji o braku zakupów impulsywnych wśród kobiet oraz mieszkańców wsi i małych miast może wskazywać na bardziej zachowawcze wzorce konsumpcji alkoholu w tych grupach - komentuje dr Marcin Jendrzejczak z Instytutu Inicjatyw Gospodarczych i Konsumentkich.

Autorzy badania przyjrzeni się też, jakie napoje alkoholowe najczęściej kupowane są w sposób spontaniczny. Jeśli już klienci decydują się na nieplanowane zakupy, to wybierają głównie piwo (56% badanych). Następnie wino (28%), wódkę (25%) i whisky (22%). Okazuje się też, że piwo jest numerem jeden w spontanicznych zakupach we wszystkich badanych grupach społecznych. Wykształcenie, wiek i miejsce zamieszkania nie mają tu znaczenia.

- Dominacja piwa w tej kategorii potwierdza jego wysoką pozycję w polskiej kulturze konsumpcji alkoholu. Piwo jest produktem o niskiej cenie jednostkowej, często powiązany z codziennymi sytuacjami społecznymi, co czyni je bardziej podatnym na spontaniczne decyzje zakupowe niż pozostałe produkty alkoholowe - dodaje dr Marcin Jendrzejczak.

Do kupowania w sposób impulsywny i nieplanowany skłaniają przede wszystkim akcje promocyjne i możliwość nabycia większej liczby produktów za niższą cenę. „Zakupy pod wpływem okazji wielopakowych mają największe znaczenie dla konsumentów w wieku 35-44 lata (41%) oraz dla męż-



„Schowanie” alkoholu w sklepach może nie wpłynąć na spadek sprzedaży impulsywnej tych produktów

czyni (37%)” - czytamy w raporcie z badania.

Wyniki badania pokazują jasno, że ekspozycje produktów alkoholowych w sklepach nie wpłynęły znacząco na decyzje klientów o zakupach alkoholu pod wpływem chwili. Jedynie kilkanaście procent respondentów stwierdziło, że alkohol „na widoku” rzeczywiście skłonił ich do dokonania takiego zakupu.

„Ekspozycja napojów alkoholowych na półkach niedostępnego stoiska za sprzedawcą ma znikomy wpływ na zakupy impulsywne tych produktów - 12% wskazała respondentów. Tym samym tzw. sprzedaż bezwitrinowa nie ma przełożenia na zmniejszenie i tak już niewielkich impulsywnych zakupów napojów z procentami” - czytamy w raporcie z badania.

Tymczasem pod koniec ub. roku do resortu zdrowia wpłynęła petycja Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego. Organizacja zaproponowała wprowadzenie tzw. bezwitrinowej sprzedaży alkoholu we

wszystkich punktach handlu detalicznego, co miałyby ograniczyć kupowanie produktów alkoholowych w sposób impulsywny i spontaniczny.

„Sprzedaż bezwitrinowa to mniej impulsywnych zakupów alkoholu i ograniczona widoczność alkoholu szczególnie dla dzieci i młodzieży oraz osób uzależnionych” - czytamy w petycji organizacji. Propozycja, jak wskazała organizacja, miałaby stanowić alternatywę dla całkowitego zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach paliw, o który zabiegają niektóre środowiska.

POPiHN powoływał się m.in. na badania w Wielkiej Brytanii, gdzie ekspozycja alkoholu w przestrzeni handlowej (np. przy kasach czy w centralnych punktach sklepu), miała bezpośredni wpływ na decyzje zakupowe. Organizacja proponuje, aby produkty alkoholowe pozostały w ofercie placówek handlowych, ale były w jakiś sposób oddzielone od klientów np. przez czystą przesłonę z pleksi. Autorzy petycji twierdzą, że

dzięki temu konsumenci kupowaliby świadomie i nie pod wpływem bodźców wizualnych, a przestrzeń handlowa stałaby się bardziej neutralna i przyjazna społecznie. Poza tym ograniczenia dotyczyłyby wszystkich placówek.

„Takie rozwiązania funkcjonują już w polityce antynikotynowej. Wiemy, jak ograniczenie ekspozycji wpływa na zachowania konsumentów. To jest narzędzie prewencji, a nie pozorowanie działań. Jeżeli mamy wprowadzać ograniczenia, róbmy to równo i w sposób, który rzeczywiście ogranicza impulsy, a nie sektory rynku - mówi dr Leszek Wiwala, prezes POPiHN, cytowany w komunikacie.

Z badania Ariadny wynika jednak, że na spadek zakupów w sposób emocjonalny i impulsywny nie wpływa znacząco bezwitrinowa sprzedaż alkoholu lub taka, gdzie produkt nie jest prezentowany na półkach.

- Impulsywność zakupów ma charakter marginalny, a jeśli się pojawia, to jest przede wszystkim efektem bodźców cenowych, a nie ekspozycji produktu czy przypadkowego kontaktu z ofertą w sklepie. Jeśli jedynie niewielka część respondentów wskazuje widoczność alkoholu jako czynnik skłaniający do zakupu impulsywnego, może to oznaczać, że decyzje o zakupie alkoholu są podejmowane jeszcze przed wejściem do sklepu. W takim ujęciu regulacje dotyczące sposobu prezentacji alkoholu w punktach sprzedaży mogą mieć ograniczony wpływ na faktyczne zachowania zakupowe konsumentów. Wyniki badań mówią, że najważniejszą rolę odgrywają mechanizmy ekonomiczne. Konsumenti reagują głównie na bodźce związane z opłacalnością zakupu, takie jak oferty wielopakowe. Z perspektywy socjologii konsumpcji sugeruje to, że decyzje zakupowe w tej kategorii produktów są w dużej mierze racjonalizowane ekonomicznie, a nie wyłącznie emocjonalne - mówi dr Marcin Jendrzejczak z Instytutu Inicjatyw Gospodarczych i Konsumentkich.

Sprawdzono też tendencje do zakupów impulsywnych wśród kierowców. Z badania wynika, że 66% zapytanych kierowców nie kupuje alkoholu pod wpływem impulsu lub robi to rzadko. Kierowcy, którym zdarza się kupić alkohol impulsywnie, najczęściej (57% wskazała) decydowali się na piwo. Na drugim miejscu było wino (29%), wódka i whisky (po 24%).

Autorzy badania wskazują też, że w tej grupie alkohol był najrzadziej kupowanym produktem na tle wyrobów tytoniowych oraz stonych i słodkich przekąsek. 20% badanych kupowało impulsywnie przekąski, a 39% - produkty tytoniowe, alkohol miał 9% wskazała.

- Zachowania zakupowe kierowców nie różnią się istotnie od całej populacji, a napoje alkoholowe są w tej grupie najrzadziej kupowaną impulsywnie kategorią produktów w porównaniu z wyrobami tytoniowymi czy przekąskami. Może to świadczyć o stosunkowo wysokiej świadomości konsekwencji związanych z prowadzeniem pojazdu i spożyciem alkoholu - komentuje dr Marcin Jendrzejczak. ©©

Polska wraca do tematu schronów. To może zmienić sposób budowy szkół i szpitali

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Obecnie infrastruktura miejska, zarówno obiekty użyteczności publicznej, jak i prywatne, w dużej mierze nie jest przystosowana do zapewnienia ludności schronienia w sytuacji zagrożenia.

To będzie się jednak zmieniało w najbliższych latach, uważa Wojciech Bartelski przewodniczący rady nadzorczej Polimex Mostostal i jednocześnie prezes spółki Tramwaje Warszawskie.

- Niestety infrastruktura miejska nie jest przystosowana do schronienia ludności, nie mówiąc już o pełnych schronach. Wynika to przede wszystkim z faktu, że przez wiele lat w Polsce nie było poczucia realnego zagrożenia. Ostatnie obiekty, schrony oraz miejsca ewakuacji, budowano jeszcze w latach osiemdziesiątych,

w czasach obaw przed atakiem wojsk NATO. Dzisiaj to już oczywiście historia - powiedział Strefie Biznesu Wojciech Bartelski w kulturalnym seminarium pt. „Wojna tuż za granicą - lekcje dla Polski” zorganizowanego przez spółkę giełdową Polimex Mostostal.

Obecnie w Polsce zaczyna się jednak poważna dyskusja na temat odbudowy systemu ochrony ludności.

- Już wiemy, że dziś tylko bardzo niewielki odsetek ludności znalazłby miejsce w schronach na wypadek ataków powietrznych czy innych sytuacji zagrożenia. Jestem przekonany, że państwo i służby - zarówno rządowe, jak i samorządowe - zmobilizują się i wspólnie przynadają rozwiązania ustawowe, które pozwolą stworzyć schemat budowy takich inwestycji - powiedział Bartelski.

Jak podkreślił, konieczne jest wypracowanie nowych rozwiązań prawnych i organizacyj-

nych. Według niego szczególnie ważne będzie uwzględnianie funkcji ochronnych w nowych budynkach publicznych.

- W pierwszym rzędzie będą to obiekty użyteczności publicznej budowane przez samorządy, tak aby miały komponent służący w razie zagrożenia do ochrony ludności - powiedział Bartelski.

Chodzi zarówno o pełnowartościowe schrony, jak i inne formy zabezpieczenia.

- Potrzebne są różne rozwiązania - od schronów, w których można spędzić kilkadziesiąt godzin, po miejsca tymczasowej ewakuacji czy punkty pomocy medycznej - wyjaśnił.

Jak przyznał, taka polityka będzie oznaczała dodatkowe koszty.

- Nie ma możliwości fizycznej ani finansowej, żeby zbudować wszystko naraz. Jeżeli będziemy działać stopniowo, rok po roku, przydługimy się do tego, że budując nowe szkoły

czy szpitale tworzymy również wzmocnione, wentylowane przestrzenie na poziomie minus jeden, które w razie potrzeby mogą służyć jako schronienie - powiedział Bartelski.

Jego zdaniem kluczowa będzie konsekwencja i rozłożenie inwestycji w czasie. Dzięki temu po kilku latach Polska będzie znacznie lepiej przygotowana na sytuacje kryzysowe.

Wojciech Bartelski odniósł się także do przykładów infrastruktury powstającej obecnie w Warszawie.

- Budujemy pierwszy w Warszawie długi tunel tramwajowy pod Dworcem Zachodnim, od ulicy Szczęśliwickiej. Projekt powstał jeszcze przed wojną w Ukrainie i nie był planowany jako obiekt ochronny. To jest obiekt typowo cywilny i komunikacyjny, nie był projektowany jako schron - powiedział Bartelski.

Dodał jednak, że w obecnej sytuacji każdy taki obiekt jest

analizowany pod kątem bezpieczeństwa.

- Służby z Urzędu Wojewódzkiego badają tego typu inwestycje i w razie potrzeby mogą wydać decyzję o ich wzmocnieniu lub doposażeniu w dodatkowe instalacje - powiedział Bartelski.

Jak wyjaśnił, w przypadku tunelu pełne przekształcenie go w schron byłoby jednak nieuzasadnione ze względów ekonomicznych, ale „taka przestrzeń podziemna i tak może pełnić pewne funkcje ochronne”.

W Warszawie realnym miejscem natychmiastowego schronienia pozostaje dziś głównie metro.

- Tak naprawdę tylko linie metra mogą pełnić taką funkcję, ale dla większości mieszkańców są one jednak zbyt daleko od domu - dodał Bartelski.

Przypomniał także, że w stolicy istnieje ponad tysiąc dawnych schronów z czasów PRL.

- Łatwo sobie jednak wyobrazić, że obiekty nieużywane i niemodernizowane od lat 60. i 70. są dziś w bardzo złym stanie technicznym. Wiele z nich wymagałoby gruntownej przebudowy lub budowy od nowa, ponieważ instalacje są całkowicie zdegradowane. Mniej więcej 1/3 z nich nadaje się do przebudowy, ale ta praca jest jeszcze przed nami - dodał Bartelski.

Wojciech Bartelski wyraził jednocześnie nadzieję, że polskie firmy budowlane będą odgrywać w tym procesie ważną rolę.

- Jako przewodniczący Rady Nadzorczej Polimex Mostostal mam nadzieję, że nasza spółka weźmie aktywny udział w przygotowaniu oferty różnego rodzaju obiektów zabezpieczenia. Potrzeby w tym zakresie będą przez wiele lat rosły i chcemy mieć w tym swój udział - podsumował Wojciech Bartelski. ©©

Rozdaliśmy 500 słoików z miodem

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapress.pl

W sobotę, 14 marca „Express Bydgoski” zorganizował akcję ekologiczną pod hasłem „Cud miód wymień na wiosnę!”. W zamian za ubrania i makulaturę rozdawaliśmy słoiki miodu.

14 marca w Centrum Handlowe Auchan Bydgoszcz przy ul. Mariana Rejewskiego 3 (Fordon) rozdaliśmy łącznie 500 słoików miodu podczas akcji „Cud miód wymień na wiosnę!”

Co trzeba było zrobić, aby otrzymać miód? Wystarczyło przynieść do nas ubrania lub makulaturę. Przekazywane ubrania musiały być czyste i w dobrym stanie (nieznisz-

czony) - tak, by mogły zostać przekazane dalej.

Jedna osoba mogła otrzymać maksymalnie 4 słoiki według następującego przelicznika: od 2 kg do 3,99 kg ubrań lub makulatury - 1 miód, od 4 kg do 5,99 kg ubrań lub makulatury - 2 miody, od 6 kg do 7,99 kg ubrań lub makulatury - 3 miody, od 8 kg ubrań lub makulatury - 4 miody.

Podczas sobotniej akcji zebraliśmy 400 kg tekstyliów i 700 kg makulatury. Dziękujemy!

Zebrane podczas tego wydarzenia ubrania trafią do fundacji Eco Textil, która zakupi sprzęt rehabilitacyjny dla Domu Pomocy Społecznej „Jesiień Życia” przy ul. Mińskiej w Bydgoszczy.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

REKLAMA

0011492306

ORGANIZATOR



PARTNER LOKALIZACYJNY



PARTNERZY



DROBNE

Usługi

MONTAŻOWE

ROLETY ATRAKCYJNE CENY.

Producent „GARDA” tel. 52/372-04-04

PORZĄDKOWE

DIWANY, tapicerki, okna.
Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

PRANIE kanap, dywanów 722056240

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

Tutaj zlecisz ogłoszenie

ibo.polskapress.pl

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

[nasze komunikaty.pl](http://nasze.komunikaty.pl)

REKLAMA

0011486120



Zielń Miejska
Zakład Pogrzebowy

UL. CZARTORYSKIEGO 13
24h / 7 - 52 324 99 99
WŁASNE KREMATORIUM

REKLAMA

0011494518

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa KOMUNALNI z siedzibą w Bydgoszczy przy ul. Kościuszki 15 ogłasza **nabór ofert na świadczenie usług związanych z utrzymaniem i pielęgnacją terenów zewnętrznych** należących do Spółdzielni:

- Fordon 19 budynków, teren zielony 34 500 m² + krzewy
- Górzyskowo 26 budynków, teren zielony 6 500 m² + krzewy

Zakres prac obejmuje m.in.:

- koszenie trawników na terenach zielonych Spółdzielni
- przycinanie i formowanie krzewów
- podkaszanie trawy wzdłuż krawężników, ogrodzeń, chodników i opasek przy budynkach
- grabienie i wywóz liści
- mycie hal garażowych, w tym usuwanie zanieczyszczeń i pyłu
- inne prace porządkowo-pielęgnacyjne zlecane przez Spółdzielnię

Wymagania wobec oferentów:

- doświadczenie w realizacji podobnych usług
- dysponowanie odpowiednim sprzętem i personelem
- ubezpieczenie OC prowadzonej działalności
- rzetelność i terminowość w wykonywaniu powierzonych zadań

Sposób i termin składania ofert:

Oferty należy składać w formie pisemnej w siedzibie Spółdzielni (adres: ul. T. Kościuszki 15, 85-079 Bydgoszcz) lub przesłać drogą elektroniczną na adres e-mail: sekretariat@komunalni.com.pl do dnia **27 marca 2026 r.** do godziny **12:00**. Otwarcie ofert nastąpi dnia 27 marca 2026 r. o godz. 13.00 w siedzibie Zamawiającego. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia postępowania bez podania przyczyny.

Kontakt: tel. 880-162-260.

AUTOPROMOCJA

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń,
bez wychodzenia z domu

„Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 marca 2026 r. odszedł od nas
Mój Kochany Mąż, Tata i Dziadek

ś†p

Krzysztof Mańkowski

lat 79

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w dniu 18.03.2026 r. (środa) o godzinie 11.00
w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego
przy ul. Wyszyńskiego w Bydgoszczy.
Ceremonia pogrzebowa poprzedzona różańcem
tego samego dnia o godzinie 12.00
na cmentarzu komunalnym przy ul. Wiślanej.

Pograżona w smutku

Żona z Rodziną

0011495154

„Choć odeszłaś, wśród nas ciągle żyjesz,
W naszych sercach, Twoje serce bije”

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że dnia 15.03.2026 r. zasnęła w Bogu
nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia,
Ciocia i Kuzynka

ś†p

Urszula Warchlewska

lat 94

z domu Nowak

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 19.03.2026 r.
o godz. 12.00 kościele Św. Krzyża. Pogrzeb odbędzie się
po mszy św. na cmentarzu Nowofarnym przy ul. Artyleryjskiej.

W żalu pograżona
Córka z Rodziną

0011495571

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 14.03.2026 r. odeszła do Pana
nasza najukochańsza Mamusia, Siostra, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

ś†p

Danuta Worek

Msza Św. poprzedzona różańcem (godz. 12.30) rozpocznie się 21.03.2026 r. o godz. 13.00
w kościele pw. Św. Józefa Rzemieślnika przy ul. Władysława Bełzy w Bydgoszczy.

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się na cmentarzu parafii Św. Józefa Rzemieślnika

przy ul. Toruńskiej 166 w Bydgoszczy.

Pograżona w smutku

Rodzina

Prosimy o wspomnienie i modlitwę w intencji Zmarłej.

0011495510

„Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13 marca 2026 r. odszedł od nas
Nasz Kochany Brat, Kuzyn i Wujek

ś†p

Zbigniew Staniszewski

lat 67

Ceremonia pogrzebowa poprzedzona mszą świętą
odprawiona zostanie w dniu 18.03.2026 r. (środa)
o godzinie 13.30 na cmentarzu parafialnym Bielawki
przy ul. Wyszyńskiego w Bydgoszczy.

Pograżona w smutku

Rodzina

0011495316

„Tym, którzy go kochali, którym był bliski,
którzy zachowują pamięć o nim”

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że dnia 15.03.2026 r. zasnął w Bogu
nasz kochany Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Brat

ś†p

Marek Charczyński

lat 69

Pogrzeb wraz z mszą św. żałobną odbędzie się
dnia 18.03.2026 r. o godz. 12.00
na cmentarzu parafialnym
przy Al. Kardynała Stefana Wyszyńskiego - Bielawki.

W żalu pograżona

Rodzina

0011495327

„Tak cicho jak żyłaś, tak cicho odeszłaś”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15.03.2026 r.
zasnęła w Bogu nasza kochana Teściowa i Babcia

ś†p

Kazimiera Seifert

lat 83

Pogrzeb poprzedzony mszą św. żałobną
odbędzie się dnia 18.03.2026 r.
o godz. 10.30 na cmentarzu Nowofarnym
przy ul. Artyleryjskiej.

W smutku pograżona

Rodzina

0011495335

AUTOPROMOCJA

0410733298

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

Biuro ogłoszeń Expressu Bydgoskiego:

Bydgoszcz, czynne: pn.-pt. 8-16, ul. Zamojskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Express
BYDGOSKI

GAZETA
pomorska

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

Było tyle pracy, że nasze małżeństwo wyglądało trochę jak firma, a nie małżeństwo normalne



Sławomir Zapała w podcaście „W moim stylu” o swym związku z Kajrą w okresie największej popularności Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD

Julia Wieniawa nie wstaje przed 8 rano
Niedawno celebrytka gościła w podcaście Oliwii Nincevic. Podczas rozmowy pojawił się temat zdrowego trybu życia i rutyny. – Jak tylko mogę, to wpisuję sobie w umowę, że nie wstaję wcześniej niż o 8 rano, ale to nie zawsze tak było. Dopiero od niedawna tak mogę sobie wpisać – wyznała Wieniawa.

Katarzyna Dowbor odpicowuje nowy dom
Prezenterka pochwaliła się na Instagramie zdjęciem z członkami ekipy, z którymi pracowała w programie „Nasz nowy dom”. Okazuje się, że Dowbor od niedawna jest posiadaczką domu w Hiszpanii. – W związku z tym poprosiła starych druhów z pracy o pomoc w jego odpicowaniu – mówi informator Pudelka.

Doda żyła w trójkącie
W wywiadzie dla „Świata Gwiazd” wokalistka została zapytana o to, czy jakkolwiek z jej związków rozpadł się z jej winy. Po chwili zastanowienia wypaliła, że doszło do tego, kiedy jako nastolatka była związana z dziewczyną. – Po prostu zdradziłam ją z chłopakiem. No, ale w sumie nie mogę tego traktować jako zdradę, bo nie byłam lesbijką. Mnie zawezwała natura – stwierdziła. I dodała: Naprawdę próbowałam to ratować, nawet żyłam w trójkącie. Ale nie to, że uprawialiśmy seks... (GZL) Fot. Adam Jankowski



W TELEWIZJI



Francuski pocałunek Stopklatka, 20:00
Amerykanka (Meg Ryan) leci do Paryża, by wyrwać swego kusicielskiej Francuzki. W samolocie poznaje przystojnego i tajemniczego Francuza (Kevin Kline), który okazuje się uroklwym oszustem.

Czwarta władza Ale Kino+ HD, 20:10
Katherine Graham (Meryl Streep), wdowa po wydawcy „The Washington Post”, zastępuje zmarłego męża. Redaktor naczelny dziennika, Ben Bradlee (Tom Hanks) trafia na trop, że trwająca od lat wojna w Wietnamie, przynosi państwu ogromne straty. Graham i Bradlee doprowadzają do konfrontacji prasy z władzą..

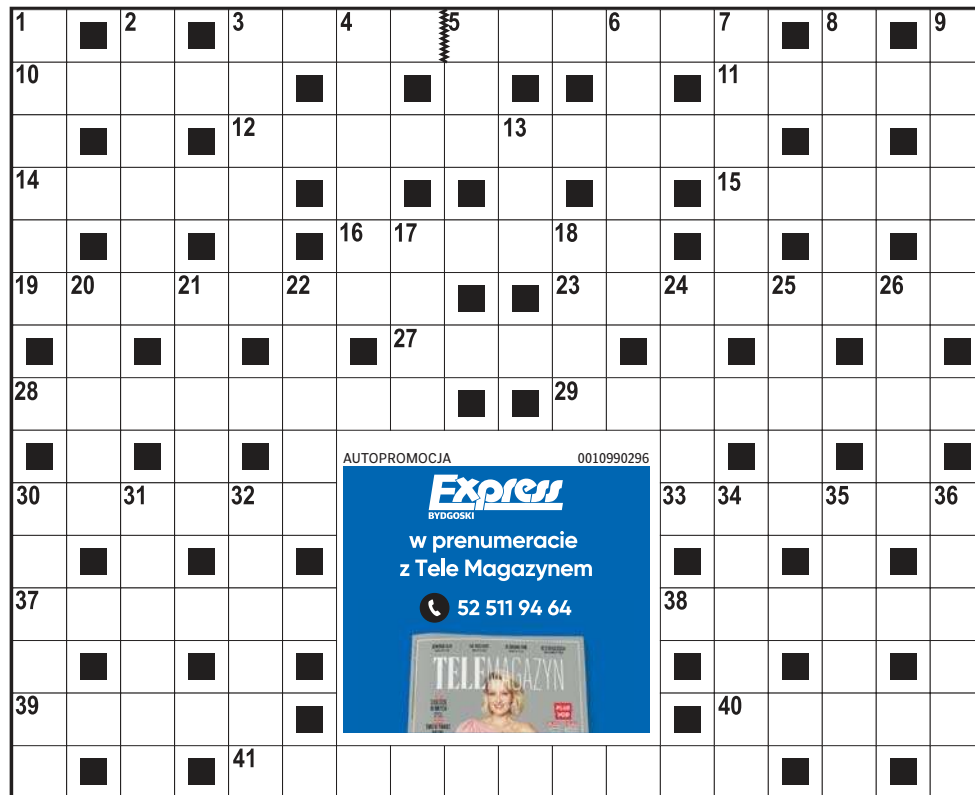
Dwóch gniewnych ludzi Super Polsat, 21:00
Dave Buznik (wyk. Adam Sandler) jest spokojnym młodzieńcem. W wyniku splotu okoliczności zostaje skierowany na przymusową terapię kontroli gniewu do ekscentrycznego specjalisty (Jack Nicholson).

Psy wojny TVP 1, 23:15
Trzecia głośna powieść Fredericka Forsytha ukazała się w 1974 r. Opowiada o najemniku, który organizował zwycięską akcję obalenia dyktatora w fikcyjnym Zangaro. Reżyser filmu zmienił zasadniczo proporcje powieściowej akcji.

KRZYŻÓWKA NR 41

Poziomo:
3) polski melodramat w reżyserii Waldemara Krzystka,
10) angielskie do marynaty,
11) figura akrobacji lotniczej,
12) sportowa lub artystyczna,
14) ... dzienna, kuzynka puszczyka,
15) głodnemu na myśli (w porzekadle),
16) miesza benzynę z powietrzem,
19) przedmiot lub znak graficzny o charakterze symbolicznym,
23) Francois, autor powieści „Gargantua i Pantagruel”,
27) regionalna nazwa pogrzebacza,
28) Antonio, zagrał główną rolę w filmie „Maska Zorro”,
29) grecka bogini łowów, siostra Apollina,
30) skorupiak planktonowy, rozwielitka,
33) chroniony ptak leśny,
37) dramat Juliusza Słowackiego,
38) metal, który ma swoją epokę,
39) ostry zakręt górskiej drogi,
40) kolor wojskowego munduru,
41) warsztat meblarski.

Pionowo:
1) opłata za naukę w szkole,
2) delikatna tkanina na apaszki,
3) model z fabryki Renaulta,
4) niezdarna osoba, oferma,
5) przyjaciółka Stasia i Nel,
6) czapeczka znad Morza Czarnego,
7) Indianie z Ameryki Północnej,
8) ... Jędrzejczak, mistrzyni olimpijska w pływaniu,



9) trawa, przysmak pandy,
13) Tezeusz dla Posejdana,
17) muszkieter z powieści Aleksandra Dumasa,
18) ozdobny krzew parkowy,
20) miejsce bitwy w kampanii wrześniowej,
21) tkanina na zimowe płaszcze,
22) część ceny detalicznej,
24) mały sklep z odzieżą,
25) oko wilka dla myśliwego,

26) ptak kojarzący się ze Świętem Dziękczynienia,
30) Adolf, aktor z filmu „Antek policmajster”,
31) domena Alberta Einsteina,
32) nasadnik, element architektoniczny,
34) wyrosła mocna i jędrna w wierszu Tuwima,
35) leśny domek z gałęzi i liści,
36) ukochany Afrodyty lub kwiat.

ROZWIĄZANIE NR 40

K	■	B	■	B	A	S	K	■	K	A	R	B	■	C	■	B
U	L	I	C	A	T	A	N	T	A	L	■	R	O	W	E	R
S	■	E	■	D	I	O	R	■	R	O	W	Y	■	I	■	Z
K	A	R	N	Y	■	I	N	T	R	U	Z	■	T	Y	K	W
U	■	K	■	L	A	K	A	■	Z	A	M	■	L	■	N	■
S	P	A	C	E	R	■	W	O	L	E	■	A	N	K	A	R
■	E	■	I	■	O	■	A	■	L	■	C	■	A	■	E	■
G	R	A	Z	Y	N	A	L	■	O	B	A	S	■	Z	E	W
■	L	■	M	■	I								E	■	K	■
■	M	A	R	Y	L	A							K	R	A	K
I	■	U	■	U	■								E	■	O	■
G	A	M	B	I	T								T	Z	O	L
A	■	I	■	D	■								E	■	A	■
■	C	I	A	L	O	■							■	D	E	R
Z	■	N	■	R	E	K	R	U	T	A	C	■	J	A	■	Z

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże zrozumieć czyjeś emocje. Horoskop dzienny mówi, że przed tobą dobra chwila na wsparcie bliskiej osoby.
Ryby (19.02 - 20.03)
Nietypowy pomysł może okazać się strzałem w dziesiątkę. Horoskop na dziś bardzo wyraźnie podpowiada, że warto spróbować.
Baran (21.03 - 19.04)
Twoja konsekwencja zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny na wtorek radzi nie przestawać działać mimo drobnych przeszkód.

Byk (20.04 - 20.05)
Poczujesz dziś potrzebę zmiany. Horoskop dzienny zapowiada, że nawet drobny krok w nową stronę doda energii i wytrwałości.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi zaufać jej, szczególnie w sprawach relacji z innymi osobami.
Rak (22.06 - 22.07)
Szukaj równowagi między obowiązkami a odpoczynkiem. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że czeka cię miłe spotkanie.

Lew (23.07 - 22.08)
Porządkowanie spraw przyniesie ulgę i spokój. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że małe decyzje dziś zbudują większy spokój jutro.
Panna (23.08 - 22.09)
Ktoś zwróci uwagę na twoją charyzmę. Horoskop na dziś to wskazówka, by wykorzystać te okoliczności do pokazania swoich pomysłów.
Waga (23.09 - 22.10)
Emocje mogą być dziś silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na wtorek radzi znaleźć chwilę ciszy i zadbać o swoje potrzeby.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Rozmowa zmieni dziś więcej, niż myślisz. Horoskop dzienny radzi słuchać uważnie i mówić szczerze. Dzięki temu możesz sporo zyskać.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokój i cierpliwość przyniosą więcej niż pośpiech. Horoskop na dziś zapowiada, że przed tobą dobra chwila na małe przyjemności.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że jeśli zrobisz pierwszy krok w ważnej sprawie, los szybko odpowie.

Show Piątka, kryzys kapitana i kolejny gol Pietuszczyńskiego

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA W miniony weekend Białe-Czerwoni rozegrali kolejne mecze w ligach zagranicznych. Ważne, bo za kilka dni trener Jan Urban ogłosi powołania do reprezentacji.

Dla wielu zawodników była to zatem ostatnia szansa, aby przekończyć do siebie selekcjonera.

Popis dał Krzysztof Piątek. Grający w Katarze napastnik niedawno wrócił do strzelania bramek - po trzech miesiącach bez gola. W lutym zdobył dwie bramki, a w meczu przeciwko najslabszej w lidze Al Sailiya ustrzelił dublet. Były to gole na jeden i dwa do zera. Na dodatek asystował przy bramce na 3:0 dla Al-Duhail. To świetna wiadomość przed barażami.

Bramkę w lidze austriackiej strzelił Filip Różga. Młody skrzydłowy z dwoma minutowymi występami w reprezentacji Polski strzelił gola dla Sturm Graz w meczu 23. kolejki austriackiej Bundesligi, który odmienił losy rywalizacji. Drużyna Polaka sięgnęła po efektywne zwycięstwo nad Austrią Wiedeń. Nasz rodak zdobył bramkę już w 6. minucie, ale nie był to gol otwierający - gospodarze trafili już w pierwszej akcji meczu. Po голу Polaka Sturm ruszył do szturm i ostatecznie zanotował zwycięstwo aż 5:2. Dla Różgi był to trzeci gol w Grazu: dwie bramki strzelił w lidze, ma też na koncie trafienie w Pucharze Austrii.

Kacper Kozłowski też zgłosił akces do reprezentacji. Polski pomocnik w 65. minucie meczu Gaziantep FK z Antalyasporem podwyższył prowadzenie gości na 2:0. Drużyna Kozłowskiego wygrała 4:1. Kozłowski gra w Turcji od dwóch lat. Rozegrał tam 55



Popis dał Krzysztof Piątek. Grający w Katarze napastnik w ostatniej kolejce ustrzelił dublet i dorzucił asystę

oficjalnych meczów, w których strzelił 9 goli i zaliczył 9 asyst.

Kolejny mecz bez gola zaliczył Robert Lewandowski. Nasz kapitan zagrał całe spotkanie przeciwko Sevilli i miał nawet trzy okazje do strzelenia bramki, jednak uderzenia naszego snajpera były niecelne. Lewandowski denerwował się przy strzałach na maskę na twarzy, którą nosi z powodu złamanego oczodołu. Kontuzji nabawił się w meczu z Villarealem.

„Lewego” w meczu z Sevillą wyręczył Raphinha, strzelając trzy bramki, w tym dwie z rzutów karnych, co niepokoi, bo wydawało się, że do „jednostek” podejździe właśnie Lewandowski. W drugiej połowie

„Lewy” co prawda zagrał efektywnie do Joao Cancelo, który strzelił bramkę, ale analitycy nie przyznali Polakowi asysty. Jutro Lewandowski powalczy w rewanżu Ligi Mistrzów z Newcastle, a przed barażami czeka go jeszcze jeden mecz ligowy - z Rayo. Będzie to dzień przed rozpoczęciem zgrupowania, które rusza 23 marca.

Debiutu w kadrze jeszcze nie zaliczył niespełna 18-letni Oskar Pietuszczyński, który coraz lepiej radzi sobie w FC Porto. Polak w niedzielnym meczu przeciwko Moreirense zaliczył asystę i strzelił gola. Ostatecznie „Smoki” wygrały 3:0 i przewidywano w tabeli ligi portugalskiej.

Weekendowe występy reprezentantów Polski w ligach zagranicznych

Bramkarze:

Kamil Grabara (VfL Wolfsburg) - 90 minut w zremisowanym 1:1 meczu z Hoffenheim.
Łukasz Skorupski (Bologna) - 90 minut w wygranym 1:0 meczu z Sassuolo - kontuzja.

Obroncy:

Jan Bednarek (FC Porto) - 90 minut w wygranym 3:0 z Moreirense.
Matty Cash (Aston Villa) - stłuczenie i poza kadrą w przegranym 1:3 meczu z Manchesterem United.
Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki) - 90 minut i żółta kartka w wygranym 3:0 meczu z Levadiakosem.

Jakub Kiwior (FC Porto) - 90 minut w wygranym 3:0 z Moreirense.
Jan Zieliński (AS Roma) - 21 minut w przegranym meczu 1:2 z Como.

Pomocnicy:

Jakub Kamiński (FC Köln) - 90 minut w zremisowanym 1:1 meczu HSV.
Kacper Kozłowski (Gaziantep) - 87 minut, bramka i żółta kartka w wygranym 4:1 meczu z Antalyasporem.
Filip Różga (Sturm Graz) - 63 minuty, bramka i żółta kartka w wygranym 5:2 meczu z Austrią Wiedeń.

Jakub Moder - 90 minut i żółta kartka w wygranym 2:1 meczu z Excelsiorem.
Michał Skórkaś (KAA Gent) - 90 minut w wygranym 2:0 meczu z Zulte Waregem.

Bartosz Slisz (Broendby Kopenhaga) - 90 minut w przegranym 0:1 meczu z Viborgiem.
Sebastian Szymański (Rennes) - 21 minut w przegranym 1:2 meczu z Lille.
Przemysław Frankowski (Rennes) - 21 minut i żółta kartka w przegranym 1:2 meczu z Lille.
Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo) - 65 minut w zremisowanym 1:1 meczu z Interem.
Piotr Zieliński (Inter Mediolan) - 90 minut w zremisowanym 1:1 meczu z Atalantą.

Napastnicy:

Adam Buksa (Udinese) - poza kadrą meczową z Juventusem (0:1).
Robert Lewandowski (FC Barcelona) - 90 minut w wygranym 5:2 meczu z Sevillą.
Krzysztof Piątek (Al-Duhail) - 90 minut, dwa gole i asysta w wygranym 4:0 meczu z Al Sailiya.
Karol Świdorski (Panathinaikos Ateny) - 81 minut w zremisowanym 0:0 meczu z Panetolikossem. ©©

Elana nie ma przerwy. Czas na zaległość, zwycięstwo i pogoń za czołówką ligową

Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Już we wtorek o godz. 17 Elana Toruń w zaległym meczu Betclit 3. Ligi podejmie Błękitnych Stargard.

To spotkanie z 19. kolejki. Pierwotnie miało być rozegrane 29 listopada 2025 roku w Toruniu. Jednak były problemy z boiskiem przy ul. Bema i zdecydowano się przenieść spotkanie do Wąbrzeźna, ale nagły atak zimy spowodował, że mecz trzeba było odwołać. I teraz trzeba odrobić tę zaległość.

Dlaczego żółto-niebiescy grają już we wtorek niespełna trzy dni po ostatnim meczu przeciwko Pogoni Nowe Skalmierzyce? Wszystko z powodu Halowych Mistrzostw Świata w lekkiej atletyce, które w piątek rozpoczynają się w Toruniu. Organizatorzy przejmują wszystkie obiekty na ul. Bema i stąd mecz we wtorkowe popołudnie. Z tego też powodu spotkanie z Wybrzeżem Rewal-

skim Rewal nie odbędzie się w weekend, ale dopiero w najbliższy poniedziałek.

Torunianie podejdują do meczu z Błękitnymi w dobrych nastrojach po zwycięstwie nad Pogonią 3:1.

- To był dobry mecz w naszym wykonaniu, szczególnie w drugiej połowie - podkreślił trener Rafał Więckowski. - Teraz chcemy iść za ciosem, wygrać ten zaległy mecz i dalej gonikiem przyciągnąć. Bema i zdecydowano się przenieść spotkanie do Wąbrzeźna, ale nagły atak zimy spowodował, że mecz trzeba było odwołać. I teraz trzeba odrobić tę zaległość.

Elana jest na czwartej pozycji (40 punktów), tracąc do prowadzącego Zawiszy Bydgoszcz sześć „oczek”. Punkt mniej ma do drugiego Wikędu Luzino, a przypomnijmy, że druga lokata to gra w barażach o awans.

Błękitni to aktualnie dziewiąty zespół w lidze z dorobkiem 32 pkt.

Toruński klub poinformował, że osoby, które miały karnet na mecze jesienne wchodzi na to spotkanie za darmo. ©©



Żółto-niebiescy w dobrych humorach przystąpią do zaległego spotkania z Błękitnymi

Angielskie kluby muszą odrabiać straty. Arsenal w najlepszej sytuacji

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. We wtorek pierwsze cztery mecze rewanżowe 1/8 finału Ligi Mistrzów. Emocji nie zabraknie.

Zespoły angielskie zdominowały fazę ligową. Aż sześć z nich czyli wszystkie zakwalifikowały się do 1/8 finału. Coś takiego nie wydarzyło się wcześniej. Jednak pierwsze mecze tej fazy rozgrywek okazały się katastrofą dla klubów z wysp.

Tylko Arsenal i Newcastle zremisowały, a Liverpool, Manchester City, Chelsea i Tottenham doznały porażek. Teraz muszą odrabiać straty na swoich stadionach.

Najbardziej spektakularną porażkę poniósł Manchester City, który w Madrycie uległ Realowi aż 0:3, a mogło być jeszcze gorzej, bo Vinicius Jr zmarował rzut karny. Weekend nie przyniósł poprawy wyników podopiecznych Pepa Guardioli, którzy tylko zremisowali z West Hamem United 1:1. Czy zdolają się odrodzić we wtorkowy wie-

czór? „Obywatele” mają wiele jakości i wszystko może się zdarzyć, choć trzeba pamiętać, że Real w Lidze Mistrzów to jest zupełnie inna ekipa niż w lidze hiszpańskiej. W dodatku w La Liga „Królewscy” ostatnio łatwo ograli Elche 4:1.

Także trzy gole straty ma Chelsea, która w pierwszym meczu uległa na wyjeździe Paris Saint-Germain 2:5. Wynik mógł być dużo lepszy, ale „The Blues” zawaliłi końcówkę, w której stracili dwa gole.

W lidze angielskiej też Chelsea nie poszło dobrze w ostatni

weekend, bo uległa u siebie Newcastle 0:1. Z kolei PSG w weekend pauzowało, bo mecz z Nantes został przełożony na 15 kwietnia.

W najlepszej sytuacji jest Arsenal, który podejmuje Bayer Leverkusen. W pierwszym meczu „Kanonierzy” w ostatniej chwili wywalczyli remis 1:1, ale u siebie są zdecydowanym faworytem. Do meczu podejdują podbudowani weekendowym zwycięstwem nad Evertonem 2:0, a przede wszystkim tym, że dzięki tej wygranej, powiększyli przewagę nad Man. City

do dziewięciu punktów przy jednym meczu rozegranym więcej.

Z kolei „Aptekarze” w lidze niemieckiej w hicie kolejki zremisowali z Bayernem Monachium 1:1. W tabeli zajmują szóstą lokatę ze stratą pięciu punktów do czwartego miejsca gwarantującego grę w Lidze Mistrzów w następnym sezonie.

Wtorkowa rywalizacja rozpocznie się w Lizbonie gdzie Sporting podejmie Bodo/Glimt i będzie musiał odrabiać straty z pierwszego przegranego meczu 0:3. „Lwy” poważnie pod-

chodzą do spotkania, bo mecz ligowy z CD Tondela zostało przełożone. Ekipa z Norwegii to rewelacja tej edycji Ligi Mistrzów. Na już na rozkładzie Man. City i Atletico Madryt, a w barażu o 1/8 finału dwukrotnie lepsza okazała się od Interu Mediolan. Czy kolejną ofiarą będzie Sporting?

Program wtorku: Sporting - Bodo/Glimt (pierwszy mecz: 0:3, godz. 18.45, Canal+ Extra 2); Man. City - Real (0:3, godz. 21, Canal+ Extra 1); Chelsea - PSG (2:5, godz. 21, Canal+ Extra 3); Arsenal - Bayer (1:1, godz. 21, Canal+ 360), Mülitliga (godz. 21, Canal+ Extra 4). ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Jadą goście, jadą! Tak zmieni się Toruń na czas Halowych Mistrzostw Świata

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl**HOKEJ. Tysiące sportowców i kibiców, setki dziennikarzy z całego świata - tak zmieni się Toruń w tym tygodniu.**

Wokół Kujawsko-Pomorskiej Areny Toruń powstało już całe miasteczko mistrzostw świata, fan zona dla kibiców na Rynku Nowomiejskim ruszy w piątek rano. W sumie w mieście pojawi się kilkanaście tysięcy gości, nie tylko sportowców, trenerów i dziennikarzy, ale także kibiców lekkiej atletyki z Polski i świata.

Jak Toruń przygotowany jest logistycznie na to wydarzenie? Już na dworcu głównym gości będzie witał ekran z wszystkimi najważniejszymi informacjami na temat HMS. O promocję wydarzenia, oferty turystycznej i kulturalnej miasta ma zadbać Lokalna Informacja Turystyczna.

- Chcemy pokazać gościom co i gdzie można w Toruniu zobaczyć i jak dotrzeć do głównego miejsca wydarzenia. System komunikacji będzie także w języku angielskim. Jeśli ktoś się zgubi, to i tak wszystkie drogi będą prowadziły do hali - mówi Adam Szponka, wiceprezydent Torunia.

Do dyspozycji gości będzie armia pół tysiąca wolontariuszy, którzy będą pracować nie tylko w hali na Bema. Specjalne grupy wsparcia będą czekać już na lotniskach Chopina w Warszawie

i Bydgoszczy, także na toruńskich dworcach.

- Wszyscy akredytowani sportowcy będą mieli jasne informacje na temat dojazdu do miejsca swojego zakwaterowania. Mamy też dedykowane linie autobusowe dla sportowców zakwaterowanych poza Toruniem. Współpracujemy pod tym względem od miesięcy z World Athletics i to wszystko powinno przebiegać bardzo płynnie - mówi Beata Sawińska, dyrektor gabinetu marszałka województwa i pełnomocnik ds. organizacji HMS.

Większość ekip zamieszka w Toruniu, ale nie dla wszystkich starczyło miejsca. Sportowcy będą nocować także w Ciechocinku, Łysomicach, w sumie organizatorzy przygotowali dwadzieścia dwa miejsca noclegowe.

- Wszędzie będą mobilne punkty informacji turystycznej z mapami i aplikacjami na temat województwa, aplikacja będzie także na bieżąco informować o wydarzeniach w hali na Bema i strefie kibica na Rynku Nowomiejskim - dodaje Sawińska.

Transportem sportowców z miejsca zakwaterowania do hali i z powrotem zajmuje się już Polski Związek Lekkiej Atletyki. Ten proces nadzoruje Paweł Wojciechowski, były świetny tyczkarz Zawiszy Bydgoszcz i medalista mistrzostw świata.

Halowe Mistrzostwa Świata Kujawy Pomorze 26 potrwaą od 20 do 22 marca. ©©



Arena Toruń jest już wystrojona na HMS

ŻUŻEL

Pierwszy polonista już się ściga!

W Wielkiej Brytanii odbyły się pierwsze zawody, a na torze zaprezentował się m.in. wracający po przerwie Tom Brennan, który poprzedni sezon zakończył groźnym upadkiem i złamaniem kości w lewej nodze. Wygląda na to, że po kontuzji nie ma już śladu. Brennan zaprezentował się do dobrej strony w jubileuszowym turnieju Nicolaia Klindta - wywalczył 10 punktów w czterech biegach. Trzy razy miał linię mety na pierwszej pozycji.



FOT. JAROSŁAW PABLIAN

BOKS

Nasza mistrzyni w formie

Kolejne zwycięstwo Anety Rygielskiej. Toruniańska w efektywny sposób zaprezentowała się podczas meczu Polska - Belgia w Ożarowie Mazowieckim. W kategorii do 60 kg pokonała zdecydowanie Sarę Render.

KRÓTKO



FOT. KH ENERGIA / DAGMARA ALSZTYNIAK

HOKEJ

Dzisiaj hokeiści KH Energia pożegnają się z kibicami

We wtorek o godz. 18.00 na Tor-Torze hokeiści KH Energia pożegnają się z kibicami. Będzie czas na rozmowy, wspólne zdjęcia, autografy, klub zapowiada także niespodzianki. Mijający sezon hokejowy dostarczył toruńskim kibicom wielu sportowych emocji.

W ćwierćfinale play-off turnieju stoczyli niezwykle zaciętą walkę o awans do półfinału z Unią Oświęcim.

O wszystkim zdecydował siódmy mecz serii, który od pierwszych minut trzymał kibiców w napięciu. Jedną bramką od półfinału spotkanie zaczęło się od mocnego uderzenia rywala, jednak hokeiści KH Energia potrafili się podnieść i odrobić straty.

Ostatecznie o losach awansu przesądził złoty gol w dogrywce, który zakończył marzenia torunian o półfinale. Choć tym razem ponownie nie udało się zrobić kolejnego kroku w play-offach, kibice, także innych drużyn, od kilku dni wspominają w komentarzach, że toruński pokazała charakter i wolę walki do samego końca. Właśnie dlatego wtorkowe spotkanie będzie dobrą okazją, by kibice jeszcze raz podziękowali zawodnikom za emocje. Kolejne dopiero we wrześniu. (ds)

LOTTO

NIEDZIELA, 15.03**Multi Multi, godz. 22.00**

1, 3, 9, 11, 14, 16, 21, 22, 24, 35, 40, [41], 42, 43, 48, 52, 59, 65, 66, 69

Kaskada, godz. 22.00

1, 3, 4, 6, 9, 11, 12, 13, 14, 17, 18, 23

Mini Lotto

22, 34, 36, 40, 42

Ekstra Pensja

1, 3, 7, 22, 28 - 2

Ekstra Premia

2, 10, 12, 18, 21 - 2

PONIEDZIAŁEK, 16.03**Multi Multi, godz. 14.00**

5, 10, 15, [18], 24, 26, 32, 34, 44, 49, 51, 53, 54, 57, 59, 72, 74, 76, 78, 79

Kaskada, godz. 14.00

1, 2, 4, 9, 11, 13, 14, 18, 19, 20, 21, 23

Anioły muszą bronić pozycji na szczycie

DK, MZ

redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. CUK Anioły Toruń meczem ze Stalą Nysa kończą pracowity okres.**CUK ANIOŁY TORUŃ - STAL NYSZA 2:3 (26:28, 25:22, 25:18, 24:26, 15:17)**

Anioły: Jankowski 12, Podleśny 4, Surgut 13, Brzostowicz 8, Paolinetti 24, Krysiak 15, Podborczyński (libero), Urbańczyk 1, Sternik, Tynecki
Stal: Kosiba 21, Mordyl 8, Mouchlias 7, Truhchev 5, Putkowski 4, Szczurek 4, Olejniczak (libero), Musiał 17, Depowski 4, Rajsner 1, Pawlun 2

Przypomnijmy, że w ciągu dziewięciu dni rozegrali trzy dni mecze. Najpierw pokonali na wyjeździe SMS PZPS Spała 3:2 i potem Mickiewicza Kluczbork 3:1. W niedzielny wieczór przyszło im stoczyć kolejny pięciosetowy pojedynek z trzecią Stalą Nysa. Niestety, zakończony porażką. Torunianie zostali liderem, ale nad drugim GKS Katowice mają tylko punkt przewagi.

- Oczywiście jest w nas niedosyt i żal, że przegraliśmy - twierdzi trener Marcin Kryś. - Tym bardziej, że mogliśmy wygrać za trzy punkty, a nawet w tie breaku, w którym prowadziliśmy 13:9. Nie wykorzystaliśmy swoich szans. Trudno powiedzieć co decydowało o naszej porażce... To są detale, ale przy równych zespołach jak my i Stal właśnie to one decydują. Jednak prawdą jest, że powinniśmy

inaczej zakończyć ten mecz - dodał szkoleniowiec.

Zdaniem trenera Aniołów nagromadzenie meczów w tak krótkim czasie też miało znaczenie dla losów niedzielnej rywalizacji, ale w żaden sposób nie chce tym tłumaczyć porażki ze Stalą.

Przed Aniołami końcówka sezonu zasadniczego. Już w niedzielę mecz na absolutnym szczycie czyli GKS Katowice - CUK Anioły. Potem toruńska drużyna podejmie Necko Augustów, by w ostatniej kolejce pojechać do MKS Będzin.

- Będziemy bronić pozycji lidera - zapewnia trener Kryś. - Moim zdaniem mecz w Katowicach tego nie rozstrzygnie. Mamy jeszcze trudne spotkania do rozegrania, szczególnie to w Będzinie. Z kolei GKS i Stal też ze sobą zagrają. Na pewno będzie ciekawie, a my ze spokojem podchodzimy do końcówki sezonu - zapowiada szkoleniowiec.

A potem już play off czyli granie bez miejsca na pomyłki. Przypomnijmy, że pierwsza lokata daje przywilej rozgrywania decydujących meczów w swojej hali. ©©



Trener Marcin Kryś uważa, że trzeba poprawić drobne detale, by zespół wrócić na zwycięską ścieżkę

FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Kolejna porażka w ostatniej akcji

Joachim Przybył

joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Arriva Lotto Toruń o włos od milej niespodzianki w Ostrowie.**STALOSTRÓW - ARRIVALOTTO TORUŃ 77:75 (21:18, 24:13, 16:28, 16:16)**

Stal: Gibson 23 (4), Laster 13 (3), Gołębiowski 11 (2), Jackson 10 (1), Mejeris 9 (1) oraz Pluta 3 (1), Sakota 3, Brembly 3, Reid 2, Czoska 0.

ArrivaLotto: Smith 20 (6), Kunc 17 (2) i 12 zb., Szlachetka 11 (2), Cousins 10, Kulig 8 (1) oraz Langović 6 (1), Brenk 2, Lipirski 1, Kenig 0

Kiepska pierwsza połowa, świetna druga i nieudana ostat-

nia akcja - ten scenariusz już dobrze znają kibice Twardych Pierników. Symbolem meczu w Ostrowie był Arik Smith: 0/8 z gry w 1. połowie i 20pkt (6/9 za 3) po przerwie. W ostatniej akcji torunianie mieli szanse nawet na zwycięstwo, ale podanie Isaiaha Cousinsa do Aljaza Kunca na obwód przeciął Daniel Gołębiowski.

- Mieliśmy słabą pierwszą połowę, ale tak naprawdę graliśmy lepiej niż pokazywał to wynik. Po prostu pudłowaliśmy dużo rzutów z otwartych pozycji. W przerwie powiedzia-

łem zawodnikom, że mamy kontynuować to samo, poprawić zbiórki, a w końcu zaczniemy trafiać i wrócimy do gry. I tak właśnie się stało. Moi gracze dali z siebie wszystko, gratuluję im waleczności i ambicji. Spróbujemy w kolejnym meczu uniknąć takich problemów - podsumował trener Srdjan Subotić.

Obiecująco wypadł Isiah Cousins mimo straty w ostatniej akcji - 4/10 z gry i 10 asyst.

Arriva Lotto z bilansem 8-14 zajmuje 14. miejsce. 22 marca zagra we Włocławku. ©©